



T O M A S Z O R Ł O W S K I

---

# PROTOKÓŁ DYPLOMATYCZNY

---

MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ

---



# **PROTOKÓŁ DYPLOMATYCZNY**

**MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ**



TOMASZ ORŁOWSKI

**PROTOKÓŁ  
DYPLOMATYCZNY**

MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ

WARSZAWA 2015

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Zdjęcia i ilustracje

Wydawca wyraża podziękowanie Warszawskiej Fabryce Platerów HEFRA S.A. oraz projektantom mody „PLICH” i „Pierre Cardin Paris” za bezpłatne udostępnienie zdjęć.

Ilustracje i źródła wykorzystane w tej pozycji bez wskazania pochodzą ze zbiorów autora.

Projekt okładki



**RZECZYOBRAZKOWE.PL**

Redakcja i korekta

Katarzyna Staniewska, Maria Konopka-Wichrowska

Redakcja techniczna

Dorota Dołęgowska

© Copyright by Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 2015

ISBN 978-83-64895-71-5

Wydawca

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

ul. Warecka 1a, 00-950 Warszawa,

tel. 22 556 80 51, faks 22 556 80 99

publikacje@pism.pl, [www.pism.pl](http://www.pism.pl)

Druk i oprawa

Centrum Poligrafii Sp. z o.o., ul. Łopuszańska 53, 02-232 Warszawa

*Należy zawsze pamiętać, że protokół jest środkiem prowadzącym do celu, a nie celem samym w sobie.*

Sir Ivor Roberts

*Dyplomaci nie powinni w żadnych okolicznościach uchylać regułom protokołu i wymogom obyczaju.*

Paulo Coelho

*Klasą jest przestrzegać etykiety i lekceważyć konwenanse.*

Jerzy Waldorff



## **SPIS TREŚCI**

---

|                                                                           |    |
|---------------------------------------------------------------------------|----|
| Przedmowa do czwartego wydania . . . . .                                  | 13 |
| ROZDZIAŁ 1                                                                |    |
| Protokół dyplomatyczny. Pojęcie, historia, zadania, organizacja . . . . . | 19 |
| 1.1. Protokół dyplomatyczny w stosunkach międzynarodowych . . . . .       | 19 |
| 1.2. Pojęcie protokołu dyplomatycznego. . . . .                           | 20 |
| 1.3. Źródła i historia protokołu dyplomatycznego. . . . .                 | 24 |
| 1.4. Kongres wiedeński i powstanie Protokołu Dyplomatycznego . . . . .    | 27 |
| 1.5. Organizacja Protokołu Dyplomatycznego. . . . .                       | 29 |
| 1.6. Protokół dyplomatyczny w tradycji polskiej . . . . .                 | 36 |
| 1.7. Współczesny polski Protokół Dyplomatyczny. . . . .                   | 37 |
| ROZDZIAŁ 2                                                                |    |
| Ceremoniał. Ceremonie oficjalne i publiczne.                              |    |
| Przebieg i organizacja uroczystości publicznej . . . . .                  | 41 |
| 2.1. Ceremonie . . . . .                                                  | 41 |
| 2.2. Ceremonie państwowe . . . . .                                        | 42 |
| 2.3. Żałoba narodowa. . . . .                                             | 47 |
| 2.4. Pogrzeb państwowy. . . . .                                           | 50 |
| 2.5. Organizacja uroczystości publicznej . . . . .                        | 52 |
| 2.6. Symbole państwowe . . . . .                                          | 58 |
| 2.7. Ordery i odznaczenia. . . . .                                        | 64 |

|                                                                                                                      |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| ROZDZIAŁ 3                                                                                                           |     |
| Etykieta, czyli zasady dobrego wychowania na co dzień .....                                                          | 75  |
| 3.1. Etykieta, czyli dobre maniere .....                                                                             | 75  |
| 3.2. Pojęcia i zasady rządzące dobrym wychowaniem. ....                                                              | 77  |
| 3.3. Zasady właściwego zachowania dla dobrego urzędnika .....                                                        | 87  |
| ROZDZIAŁ 4                                                                                                           |     |
| Misja dyplomatyczna. Ambasador, szef misji i personel .....                                                          | 89  |
| 4.1. Przedstawicielstwo dyplomatyczne .....                                                                          | 89  |
| 4.2. Stałe misje dyplomatyczne .....                                                                                 | 91  |
| 4.3. Rangi szefów misji dyplomatycznych .....                                                                        | 95  |
| 4.4. Ambasador .....                                                                                                 | 99  |
| 4.5. Akredytacja (uwierzytelnienie) ambasadora .....                                                                 | 103 |
| 4.6. Ceremonia złożenia listów uwierzytelniających .....                                                             | 106 |
| 4.7. Inni szefowie stałych misji dyplomatycznych .....                                                               | 111 |
| 4.8. Personel dyplomatyczny misji .....                                                                              | 115 |
| 4.9. Paszporty dyplomatyczne, legitymacje dyplomatyczne .....                                                        | 116 |
| ROZDZIAŁ 5                                                                                                           |     |
| Precedencja.                                                                                                         |     |
| Zasady ustalania pierwszeństwa między państwami i ich przedstawicielami. ....                                        | 121 |
| 5.1. Pojęcie precedencji .....                                                                                       | 121 |
| 5.2. Precedencja najwyższych godności w państwie .....                                                               | 122 |
| 5.3. Precedencja najwyższych stanowisk w Rzeczypospolitej Polskiej. ....                                             | 123 |
| 5.4. Przykłady precedencji w innych państwach .....                                                                  | 128 |
| 5.5. Precedencja w korpusie dyplomatycznym .....                                                                     | 141 |
| ROZDZIAŁ 6                                                                                                           |     |
| Organizacje międzynarodowe i dyplomacja wielostronna .....                                                           | 147 |
| 6.1. Specyfika protokolarna organizacji międzynarodowych .....                                                       | 147 |
| 6.2. Stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne przy organizacjach<br>międzynarodowych oraz misje tych organizacji ..... | 152 |
| 6.3. Precedencja państw w organizacjach międzynarodowych .....                                                       | 154 |
| 6.4. Organizacja Narodów Zjednoczonych .....                                                                         | 155 |

|                                                                                                                                           |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| 6.5. Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego . . . . .                                                                                 | 158 |
| 6.6. Rada Europy . . . . .                                                                                                                | 161 |
| 6.7. Precedencja państw i naczelnych stanowisk w Unii Europejskiej . . . . .                                                              | 163 |
| 6.8. Precedencja na konferencjach międzynarodowych<br>i spotkaniach wielostronnych, czyli dyplomacja konferencyjna . . . . .              | 172 |
| ROZDZIAŁ 7                                                                                                                                |     |
| Język dyplomatyczny i zasady komunikowania . . . . .                                                                                      | 177 |
| 7.1. Język dyplomatyczny jako narzędzie pracy . . . . .                                                                                   | 177 |
| 7.2. Język dyplomatyczny w korespondencji . . . . .                                                                                       | 180 |
| 7.3. Język dyplomatyczny w rozmowie . . . . .                                                                                             | 184 |
| 7.4. Etykieta językowa . . . . .                                                                                                          | 185 |
| 7.5. Komunikacja werbalna . . . . .                                                                                                       | 187 |
| 7.6. Komunikacja niewerbalna. Język ciała . . . . .                                                                                       | 189 |
| 7.7. Organizacja konferencji prasowej . . . . .                                                                                           | 194 |
| ROZDZIAŁ 8                                                                                                                                |     |
| Korespondencja. Zasady i formy pisania listów . . . . .                                                                                   | 199 |
| 8.1. Podstawowe zasady korespondencji . . . . .                                                                                           | 199 |
| 8.2. Zasadnicze części listu oficjalnego, służbowego i prywatnego . . . . .                                                               | 200 |
| 8.3. Układ listu . . . . .                                                                                                                | 203 |
| 8.4. Wstępne i końcowe zwroty grzecznościowe . . . . .                                                                                    | 205 |
| 8.5. Wysyłanie listów . . . . .                                                                                                           | 210 |
| 8.6. Netykieta, <i>netiquette</i> . . . . .                                                                                               | 212 |
| ROZDZIAŁ 9                                                                                                                                |     |
| Tytulatura w korespondencji i w rozmowie . . . . .                                                                                        | 215 |
| 9.1. Tytulatura . . . . .                                                                                                                 | 215 |
| 9.2. Nazewnictwo państw i tytułowanie ich przedstawicieli . . . . .                                                                       | 217 |
| 9.3. Tytuły stosowane w korespondencji oficjalnej . . . . .                                                                               | 219 |
| 9.4. Tytulatura w korespondencji oficjalnej . . . . .                                                                                     | 221 |
| 9.5. Tytułowanie w korespondencji i w rozmowie najwyższych przedstawicieli<br>państw (głów państw, szefów rządów i ambasadorów) . . . . . | 222 |

|                                                                                                       |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| 9.6. Tytułowanie w korespondencji i w rozmowie najwyższych przedstawicieli duchowieństwa . . . . .    | 229 |
| 9.7. Tytulatura arystokracji brytyjskiej . . . . .                                                    | 233 |
| 9.8. Tytulatura najwyższych stanowisk i wybranych grup zawodowych w korespondencji polskiej . . . . . | 236 |
| <br>ROZDZIAŁ 10                                                                                       |     |
| Korespondencja dyplomatyczna . . . . .                                                                | 259 |
| 10.1. Zakres korespondencji dyplomatycznej . . . . .                                                  | 259 |
| 10.2. Forma i styl korespondencji dyplomatycznej . . . . .                                            | 261 |
| 10.3. Pisma ceremonialne w korespondencji dyplomatycznej . . . . .                                    | 263 |
| 10.4. Pisma okazjonalne w korespondencji dyplomatycznej . . . . .                                     | 281 |
| 10.5. Noty dyplomatyczne . . . . .                                                                    | 288 |
| 10.6. Pełnomocnictwa . . . . .                                                                        | 311 |
| <br>ROZDZIAŁ 11                                                                                       |     |
| Wizytówki . . . . .                                                                                   | 327 |
| 11.1. Rodzaje wizytówek . . . . .                                                                     | 327 |
| 11.2. Forma i wygląd wizytówki . . . . .                                                              | 328 |
| 11.3. Wizytówka jako forma złożenia wizyty . . . . .                                                  | 332 |
| 11.4. Wizytówka jako forma korespondencji . . . . .                                                   | 333 |
| 11.5. Wizytówka jako identyfikacja rozmówcy . . . . .                                                 | 334 |
| 11.6. Wizytówka jako karta przesyłowa lub zawiadamiająca . . . . .                                    | 335 |
| 11.7. Używanie wizytówek we współczesnym świecie . . . . .                                            | 336 |
| <br>ROZDZIAŁ 12                                                                                       |     |
| Wizyty zagraniczne. Organizacja i przebieg . . . . .                                                  | 339 |
| 12.1. Znaczenie wizyt w stosunkach międzynarodowych . . . . .                                         | 339 |
| 12.2. Typy wizyt . . . . .                                                                            | 341 |
| 12.3. Podróże papieskie . . . . .                                                                     | 348 |
| 12.4. Przygotowanie wizyty . . . . .                                                                  | 350 |
| 12.5. Bezpieczeństwo wizyty . . . . .                                                                 | 352 |
| 12.6. Przebieg wizyty zagranicznej . . . . .                                                          | 354 |
| 12.7. Nieformalne powitanie . . . . .                                                                 | 356 |

|                                                     |     |
|-----------------------------------------------------|-----|
| 12.8. Przejazd kolumny .....                        | 359 |
| 12.9. Ceremonia powitania głowy obcego państwa..... | 361 |
| 12.10. Rezydencja gościa .....                      | 368 |
| 12.11. Wymiana upominków, rozmowy delegacji.....    | 369 |
| 12.12. Program wizyty państwowej w Polsce .....     | 373 |
| ROZDZIAŁ 13                                         |     |
| Przyjęcia .....                                     | 377 |
| 13.1. Przyjęcia.....                                | 377 |
| 13.2. Wstępne przygotowanie przyjęcia .....         | 379 |
| 13.3. Typy przyjęć .....                            | 382 |
| 13.4. Zaproszenia.....                              | 387 |
| 13.5. Typy stołów .....                             | 391 |
| 13.6. Miejsca honorowe przy stole .....             | 393 |
| 13.7. Rozsadzanie przy stole .....                  | 395 |
| 13.8. Plan stołu.....                               | 402 |
| ROZDZIAŁ 14                                         |     |
| Przy stole .....                                    | 405 |
| 14.1. Nakrycie.....                                 | 405 |
| 14.2. Sztułyce .....                                | 409 |
| 14.3. Zasady zachowania przy stole .....            | 410 |
| 14.4. Podawanie, serwis .....                       | 412 |
| 14.5. Kolejność i dobór dań.....                    | 416 |
| 14.6. Wybór win .....                               | 418 |
| 14.7. Podstawowe wiadomości o winach .....          | 419 |
| 14.8. Dobór win do typu dań .....                   | 425 |
| 14.9. Sposób jedzenia szczególnych potraw .....     | 427 |
| 14.10. Ograniczenia żywieniowe .....                | 431 |
| ROZDZIAŁ 15                                         |     |
| Ubiory. Typy strojów i zasady ich doboru .....      | 433 |
| 15.1. Zasady ogólne .....                           | 433 |
| 15.2. Wskazania elegancji.....                      | 437 |

|                                                        |     |
|--------------------------------------------------------|-----|
| 15.3. Typy ubiorów .....                               | 441 |
| 15.4. Określenia typów strojów w biznesie.....         | 448 |
| 15.5. Dodatki .....                                    | 450 |
| 15.6. Częste błędy popełniane w ubieraniu się .....    | 454 |
| ROZDZIAŁ 16                                            |     |
| Dobre wychowanie, czyli savoir-vivre na co dzień ..... | 455 |
| 16.1. Powitania .....                                  | 455 |
| 16.2. Kolejność powitania .....                        | 456 |
| 16.3. Powitanie na zewnątrz .....                      | 456 |
| 16.4. Pozdrawianie nieznanym .....                     | 457 |
| 16.5. Pierwszeństwo przy wchodzeniu .....              | 458 |
| 16.6. Wchodzenie do miejsc publicznych .....           | 459 |
| 16.7. Wchodzenie po schodach .....                     | 459 |
| 16.8. Kolejność zajmowania miejsc .....                | 460 |
| 16.9. Uścisk dłoni .....                               | 461 |
| 16.10. Ucałowanie dłoni .....                          | 462 |
| 16.11. Przedstawianie i rozmowa .....                  | 463 |
| 16.12. Formy zwracania się w rozmowie .....            | 465 |
| 16.13. Rozmowa telefoniczna .....                      | 466 |
| 16.14. Wręczanie prezentów .....                       | 468 |
| 16.15. Wręczanie kwiatów .....                         | 469 |
| 16.16. Wychodzenie, pożegnania .....                   | 470 |
| 16.17. Wychodzenie po angielsku .....                  | 470 |
| 16.18. Sytuacje niezręczne .....                       | 470 |
| 16.19. Różnorodność kulturowa .....                    | 471 |
| Wybór literatury cytowanej i uzupełniającej .....      | 473 |
| ILUSTRACJE I ZDJĘCIA .....                             | 481 |

## **PRZEDMOWA DO CZWARTEGO WYDANIA**

---

Poszerzone po raz kolejny i poprawione czwarte wydanie podręcznika protokołu dyplomatycznego powstało zarówno ze względu na potrzebę wznowienia tytułu, jak i na możliwość uzupełnienia go nowymi doświadczeniami. Wiele z nich zdobyłem, gdy przez trzy lata miałem zaszczyt kierować Protokołem Dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Następnie przyniosła mi siedmioletnia praktyka misji ambasadora RP we Francji, a obecnie poszerza je reprezentowanie Rzeczypospolitej jako ambasador we Włoszech. Wreszcie kolejne obserwacje wiążą się ze zmianami zwyczajów i zachowań ludzkich, ale też stosunków międzynarodowych. Protokół to wiedza, którą ciągle poddaje się weryfikacji i przez cały czas wzbogaca. Zachowuje uroczysty charakter sprzed wieków, usuwa anachronizmy, które kłóć się z duchem naszych czasów, odpowiada na potrzebę regulacji sytuacji wynikających z rozwoju społecznego i technologicznego. Przykładem niedawnych zmian w tych ostatnich niech będą skutki wejścia w życie traktatu lizbońskiego dla pracy dyplomacji państw członkowskich Unii Europejskiej.

Żartobliwym wyrazem dostosowania protokołu do ewolucji świata współczesnego jest pytanie zadawane na satyrycznym rysunku: czy podczas uroczystego obiadu telefon komórkowy należy położyć po lewej, czy po prawej stronie nakrycia? (ilustracja na s. 481). Odpowiedź oczywiście brzmiałaby, że podczas przyjęcia telefonu pod żadnym pozorem nie wolno położyć na zastawionym stole!

Protokół chciałbym przybliżyć nie jako wiedzę historyczną, w której drobiazgowo wylicza się liczbę koni w zaprzęgu powozu ambasadora czy olśniewa zastępem adiutantów obecnych przy składaniu przez niego listów uwierzytelniających. Kwintesencją protokołu jest natomiast umiejętność oparcia kontaktów międzyludzkich na takcie, naturalności i życzliwości, co stanowi wartość ponadczasową.

Problem ujął trafnie mój kolega, szef włoskiego Protokołu Dyplomatycznego, ambasador Stefano Ronca: „Zasadne jest zatem pytać, które jego aspekty pozostają niezmienione, a które muszą się poddać naturalnemu procesowi ewolucji funkcjonalnej”. Stąd protokół staje się łącznikiem między tradycją a nowoczesnością.

Prezentowana pozycja jest próbą kompleksowego ujęcia problematyki protokołu dyplomatycznego, ceremoniału i etykiety. Pojęcia te odnoszą się odpowiednio do sztuki organizacji kontaktów z przedstawicielami państw obcych, przygotowania i przeprowadzania uroczystości o charakterze oficjalnym oraz uczestnictwa w spotkaniach publicznych. Wszystkie trzy ogniskują się w pracy Protokołu Dyplomatycznego, działającego jako wyspecjalizowana służba Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale na rzecz wszystkich głównych organów państwa. Chcąc najprościej scharakteryzować jego cechy wynikające z takich zadań, można się posłużyć dewizą nowojorskiej policji, której samochody zdobi napis: *Courtesy, Professionalism, Respect* – „Uprzejmość, profesjonalizm, szacunek”.

Stałym zadaniem służby Protokołu Dyplomatycznego jest bowiem w istocie budowa poczucia szacunku dla przedstawicieli państw obcych przez uprzejmość w zachowaniu i profesjonalizm w organizacji uroczystości wymagających ich udziału. Tworzenie harmonii w stosunkach między państwami i ich oficjalnymi przedstawicielami jest jego wkładem w realizację polityki zagranicznej, której łatwiej w ten sposób osiągać swe cele. Rozumiany jako narzędzie komunikacji międzyludzkiej, może pomagać lub podpowiadać rozwiązania nie tylko dyplomacji. Jego skuteczność powoduje, że techniki i metody pracy Protokołu są coraz częściej przejmowane i stosowane w innych sferach wymagających rozbudowanych kontaktów, przede wszystkim w świecie wielkich korporacji międzynarodowych.

Przysłowiowa uprzejmość urzędników Protokołu Dyplomatycznego, która służy ułatwieniu kontaktów między oficjalnymi przedstawicielami państw, nie jest w żadnym razie sprzeczna z wymogiem stanowczości w działaniu. Protokół wyznacza minutowy rozkład przebiegu wizyty, długość audjencji i rozmów, ogranicza skład delegacji, ustala zasady gościnności, a następnie odpowiada za wykonanie zadań i egzekwuje wcześniejsze ustalenia z żelazną konsekwencją. Stąd środowiskowy dowcip mówi, że zasadnicza różnica między protokołem dyplomatycznym a terroryzmem sprowadza się do tego, że z terrorystą można negocjować.

Na początku sprawowanego mandatu politycy często deklarują rzeczywistość niechęć do protokołu i ograniczeń, które miałby on narzucać. Wydają się

przekonani o jego formalizmie, o anachroniczności wskazówek, które nie są przystosowane do wymogów naszych czasów i mogą oddalać polityka od wyborców. Jednakże doświadczenie szybko dowodzi użyteczności protokołu, zarówno dla lepszej organizacji pracy i rozładowywania niepotrzebnych napięć, jak i dla ułatwiania kontaktów międzynarodowych.

Językiem protokołu można podkreślać bliskość łączącą ludzi lub wprowadzać między nich zimny dystans. Protokół służy do tworzenia uroczystej oprawy i za pretekst do odmowy. Słowa „tego nie przewiduje protokół” brzmią jak wyrok śmierci dla niechcianej inicjatywy i stanowią kubel zimnej wody dla proponującą ją osoby. Protokół uczy wreszcie takiego wyczucia i zręczności, które pomagają znaleźć inteligentne, często niekonwencjonalne wyjście z najbardziej kłopotliwych i nieprzyjemnych sytuacji.

Przeciwnicy stosowania reguł protokołu w życiu codziennym oskarżają go o niedzisiejszy formalizm, oderwanie od zachowań zrozumiałych i naturalnych. Rzeczywiście, nadmiar formalizmu nie jest pożądanym w stosunkach międzyludzkich. Dlatego warto przypomnieć sentencję Victora Hugo: *la forme, c'est le fond qui remonte à la surface* – „forma to istota, która wypływa na powierzchnię”. Nie sama forma jest zła, lecz jej przerost!

Dzisiejsze społeczeństwo rozdziera sprzeczność. Z jednej strony wzmacnia się tendencja do demokratyzacji życia, zrównywania szans, upraszczania form kontaktów i przyspieszania komunikacji międzyludzkiej, co niestety może się przejawiać w braku umiejętności okazania innym szacunku, w grubiańskim zachowaniu, w zgrzebności przyjmowania czy niechlujności stroju. Z drugiej strony w miarę wzrostu znaczenia i zasobności klasy średniej dojrzewa jej pragnienie towarzyskiego uznania, dostępu do nieformalnych i tradycyjnych kręgów elit, niepopelniania błędów w towarzystwie i ubioru stosownego do okazji.

Pierwszą tendencję dostrzegł autor najslynniejszego brytyjskiego poradnika dobrych manier *Debrett's New Guide to Etiquette and Modern Manners*, John Morgan, pisząc: „nieumiejętność podjęcia decyzji, jak się ubrać, jest jednym z najbardziej widocznych przejawów panującego obecnie towarzyskiego chaosu i niepewności”. W ten sposób „wyniesienie wygody ponad wszelkie inne względy, błędna wiara, że nieformalność oznacza towarzyskość oraz pełne uleganie lenistwu” tworzą normy zachowań. Przejawem drugiej dążności jest coraz szerzej rozpowszechniająca się chwalebna potrzeba zdobywania wiedzy o dobrych

manierach. Najlepiej ilustruje ją liczba kursów, szkoleń, podręczników czy poradników, często proponowanych przez samozwańcze autorytety, które umiejętnie wykorzystują to zapotrzebowanie, mimo braku przygotowania i doświadczenia. Czasem lektura takich porad przypomina korzystanie ze wskazówek znachora. Jeszcze gorzej, gdy tacy domorośli eksperci czują się upoważnieni do publicznego wytykania błędów innym, co jest samo w sobie najwyższą niestosownością.

Oczywiście inne jest znaczenie protokołu dla osób pełniących najwyższe funkcje państwowe i dla dyplomatów, a inne dla ludzi, którzy chcą korzystać z tej wiedzy, by właściwie zachowywać się w sytuacjach zawodowych i nieoficjalnych. W każdym razie protokół może wydać się niepotrzebny, gdy wszystko przebiega zgodnie z oczekiwaniami, ale w razie komplikacji jego brak staje się wyraźnie widoczny. Jego nieznamość jest dla dyplomaty codzienną udręką, a dla ludzi, którzy chcą uchodzić za dobrze wychowanych – towarzyskim defektem. Natomiast jego opanowanie daje dużą swobodę i naturalność w kontaktach, gdyż pomaga wyzbyć się obaw przed popełnieniem towarzyskiego lub protokolarnego błędu.

Moją ambicją było przybliżenie, a czasem nawet odczarowanie świata protokołu, by uczynić ten podręcznik bardziej użytecznym zarówno dla młodych dyplomatów, jak i dla wszystkich czytelników poszukujących odpowiedzi na pytania o właściwe formy zachowania, korespondowania, przyjmowania, ubioru czy składania wizyt. Ze specyfiki protokołu, na który składają się i wiedza precyzyjnie skodyfikowana, i doświadczenie wynikające z codziennej praktyki, wynika również struktura tej książki. Zawiera ona zatem bardzo konkretne przepisy, wzory i formy, niezbędne w służbie zagranicznej i wymagające bezwzględного stosowania, ale też takie, które mają charakter wskazówek co do właściwych form zachowań i stale podlegają zmianom, dopasowując się do potrzeb współczesnego życia.

Techniki i metody pracy protokołu oczywiście podlegają zmianom wymuszonym przez tempo życia, dostosowującym je do realiów demokratyzujących się instytucji i obyczajów, do szerszego uwzględnienia różnorodności kulturowej świata oraz do nowości technologicznych, jakie niesie rozwój środków transportu i łączności. Jednocześnie przechowują się w nich liczne elementy dawnych tradycji, niedzisiejszych zwyczajów i narodowych odmienności. Coraz większego znaczenia nabiera potrzeba zachowania równowagi między tymi sprzecznymi na pierwszy rzut oka tendencjami. Dawne zwyczaje muszą iść z duchem czasu, a nowe – nie powinny negować doświadczeń przeszłości. Na straży tego stoi Protokół Dyplomatyczny, starając się łączyć osiągnięcia techniczne z formami

współzycia ukształtowanymi przez poprzednie wieki. Prezentowany podręcznik zamierza właśnie przedstawić jego zadania jako badanie i rejestrowanie zmian kultury stosunków międzyludzkich i międzynarodowych. Jest to również część dziejów własnego narodu i jego miejsca wśród innych.

Protokół dyplomatyczny istnieje od prawie dwustu lat w formie częściowo przynajmniej skodyfikowanej, choć początki ceremoniału przyjmowania obcych posłów są dużo starsze. Polski protokół dyplomatyczny jest młodszy, gdyż powstał dopiero w odrodzonej Rzeczypospolitej po I wojnie światowej. Zapisał się dobrze w historii, chroniąc zasady zachowań i godność państwa oraz zachowując formy nawet w trudnych czasach, gdy były one lekceważone. Może urastać do rangi symbolu to, że gdy – z obawy przed wrogością tłumu – nikt nie ośmielił się towarzyszyć prezydentowi Gabrielowi Narutowiczowi w powozie, którym jechał na zaprzysiężenie, miejsce przy nim zajął twórca i pierwszy szef Protokołu Dyplomatycznego polskiego MSZ Stefan Przezdziecki. Mam zaszczyt czuć się w pewnej mierze jego podwójnym kontynuatorem, zarówno jako szef Protokołu, jak i ambasador RP przy Kwirynale.

O tym wybitnym dyplomacie, według słów prezydenta Edwarda Raczyńskiego „idealnym szefie Protokołu”, trafnie napisano, że „jego wysoka kultura, takt, życzliwość były też wzorem dla domorosłych dyplomatów niższego szczebla, którym za atrybut przynależności do stanu dyplomatycznego zdawały się wystarczać dobrze skrojone żakiety, sztuczkowe spodnie i znaczna ilość brylantyny”. Protokół nie może bowiem nigdy być pustą formą.

Jednocześnie od dyplomaty oczekuje się umiejętności szybkiego działania, opanowania sytuacji krytycznych i nieprzewidzianych, daru improwizacji i zimnej krwi. Nie daje mu się przy tym prawa do błędu – nie jeden raz zdarzyło mi się widzieć szefów Protokołu odwołanych ze stanowiska w trybie natychmiastowym. Na tym polega też frapująca niepowtarzalność tego zawodu, jego kwintesencja. Jeśli przypomnieć długą listę cech, którymi według Harolda Nicolsona powinien odznaczać się współczesny dyplomata – szczerłość, dokładność, zimna krew, cierpliwość, wesołe usposobienie, skromność, lojalność, inteligencja, wiedza, wyczuwanie, ostrożność, gościnność, czar, aktywność, odwaga i takt – można potwierdzić, że są one szczególnie oczekiwane w Protokole Dyplomatycznym.

Takich właśnie ludzi przechowuję w pamięci – urzędników protokołów dyplomatycznych różnych państw, których poznałem i z którymi dane mi było

współpracować na placówkach zagranicznych, w departamentach politycznych MSZ i wreszcie w samym Protokole Dyplomatycznym. Wiele mnie nauczyli i wiele pokazali mi w działaniu, gdyż protokół jest dziedziną, którą opanować trzeba w praktyce. Dedykuję tę książkę im wszystkim, kolegom, znajomym i przyjaciołom, ale szczególnie swym kolegom i współpracownikom z Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Pisząc to nowe wydanie podręcznika, wracam pamięcią do wszystkich swych współpracowników, którzy życzliwością, profesjonalizmem i oddaniem czynią z polskiego Protokołu Dyplomatycznego wzorowo działającą instytucję Państwa. Dołączam do nich również przedstawicieli instytucji na stałe współpracujących z Protokołem Dyplomatycznym – Kancelarii Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów, Biura Ochrony Rządu, Dowództwa Garnizonu Warszawa i wielu innych, których skoordynowana pomoc umożliwia osiągnięcie tak wysokiego poziomu sprawności zawodowej.

Wspominając ich z wdzięcznością, mam smutny obowiązek odniesienia się do tragicznego wypadku lotniczego pod Smoleńskiem, w którym zginęli 10 kwietnia 2010 roku prezydent Rzeczypospolitej, jego małżonka i towarzysząca im cała delegacja państwowa. Ta tragedia, o skali nieznaną nowoczesnej Europie, odebrała nam Pierwszą Parę Obywateli Rzeczypospolitej, której dwa lata służyłem jako szef Protokołu. Jednocześnie w katastrofie tej straciłem wielu bliskich współpracowników reprezentujących wszystkie wymienione wyżej instytucje, a wśród nich mego kolegę i następcę na stanowisku dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ.

Oddając w ręce Państwa ten podręcznik, chciałbym również uczcić nim pamięć profesora Krzysztofa Skubiszewskiego, ministra spraw zagranicznych, który przed dwudziestu pięciu laty przyjmował mnie do pracy w MSZ. Jego wspomnienie wydaje mi się w tym kontekście szczególnie konieczne, gdyż to w znacznej mierze dzięki niemu polska służba zagraniczna, odnowiona po 1989 roku, zdołała połączyć najpiękniejsze tradycje dyplomacji II Rzeczypospolitej z wyzwaniem polityki międzynarodowej współczesnego świata. Ta publikacja jest dla mnie nierozdzielnie związana z pamięcią o Nim.

*Tomasz Orłowski*  
Rzym, wrzesień 2015 roku

## **ROZDZIAŁ 1**

---

### **PROTOKÓŁ DYPLMATYCZNY**

#### **POJĘCIE, HISTORIA, ZADANIA, ORGANIZACJA**

##### **1.1. Protokół dyplmatyczny w stosunkach międzynarodowych**

Protokół dyplmatyczny jest techniką pracy służby zagranicznej i ma za zadanie wytworzenie w stosunkach między państwami klimatu należnego im szacunku, co jest wyrazem uznania ich suwerenności i równości, oraz nadanie harmonii kontaktom oficjalnych przedstawicieli, czyli korpusu dyplmatycznego. Wypełnienie tego zadania pozwala lepiej osiągać cele wyznaczane przez politykę zagraniczną każdego państwa. Tworzone i rozwijane przez wieki zasady protokołu dyplmatycznego znajdują dziś pełny zapis w konwencji wiedeńskiej, czyli konwencji ONZ o stosunkach dyplmatycznych (ang. *Vienna Convention on Diplomatic Relations*, franc. *Convention de Vienne sur les relations diplomatiques*) z 18 kwietnia 1961 roku, ratyfikowanej przez Polskę 26 lutego 1965 roku.

Konwencja przypomina, że wszystkie ludy świata od najdawniejszych czasów uznawały status przedstawiciela dyplmatycznego (ang. *diplomatic agent*, franc. *agent diplomatique*). Potwierdza, że zadania stawiane przez państwa ich wysłannikom są zgodne z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych (ang. *United Nations Charter*, franc. *Charte des Nations Unies*), zakładają bowiem suwerenną równość państw, służą wspieraniu rozwoju przyjaznych stosunków między nimi oraz zachowaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Stanowi

jednoznacznie, że przywileje i immunitety dyplomatyczne powinny przynosić korzyści nie tyle przedstawicielom dyplomatycznym – nie im są bowiem dawane – ile państwu wysyłającemu, by zapewnić skuteczne funkcjonowanie jego misji.

Konwencja zwraca również uwagę na rolę międzynarodowego prawa zwyczajowego (ang. *customary international law*, franc. *droit international coutumier*) w regulowaniu kwestii, których sama nie obejmuje. Część z nich odnosi się bezpośrednio do zadań wypełnianych w stosunkach międzynarodowych przez Protokół Dyplomatyczny. Przykładem stosowania prawa zwyczajowego jest wypływająca z wielowiekowej tradycji zasada akredytacji ambasadora przy głowie państwa (ang. *Head of State*, *HoS*, franc. *chef d'État*), czyli monarsze lub prezydencie, choć obecnie jest to w wielu krajach godność wyłącznie reprezentacyjna. Inne przykłady to powszechne uznanie prawa głowy państwa, szefa rządu i ministra spraw zagranicznych do reprezentowania państwa bez konieczności wyznaczania pełnomocnika w celu zawierania traktatów – czyli zasada domniemania kompetencji; i wreszcie – wymóg nietykalności poselskiej przedstawicieli dyplomatycznych i ich siedzib, pochodzący z XVI-wiecznych przywilejów kaplicy, dzielnicy i rezydencji (*droit de chapelle*, *droit du quartier*, *droit de l'hôtel*), który daje niepisane prawo azylu dyplomatycznego, czyli przyjęcia na teren misji uciekiniera politycznego. Azyl dyplomatyczny jest szczególną instytucją prawa międzynarodowego, która polega na udzielaniu przez państwo poza swoim terytorium, w siedzibie własnej misji dyplomatycznej, schronienia osobie ściganej z przyczyn politycznych przez władze innego państwa. Wprawdzie koliduje z zasadą suwerenności, bo często dotyczy placówki w prześladowującym państwie, ale stosowana jest z powodzeniem jako norma prawa zwyczajowego (jedynie kontynenty amerykańskie obejmuje podpisana w 1954 roku konwencja z Caracas o azylu dyplomatycznym).

## 1.2. Pojęcie protokołu dyplomatycznego

Termin „protokół” (*πρωτοκολλον* – *protokollon*) pochodzi z greki, gdzie oznaczał „spis zawartości” i powstał ze złożenia *πρωτο* – proto „pierwszy” i *κολλημα* – *kollema* „przyklejony”. W ten sposób nazywano kartę naklejoną na dokument i stanowiącą spis jego zawartości. W naszym kręgu kulturowym termin wszedł w użycie przez łacinę i francuski na określenie roboczej wersji dokumentu. Protokołem można nazwać pierwszą wersję umowy przed jej ratyfikacją, zapis

wyników rozmów i ustaleń oraz kodeks właściwego postępowania (dyplomacja, informatyka).

To ostatnie rozumienie wyznacza zakres semantyczny pojęcia protokołu dyplomatycznego. Polski historyk dyplomacji Edward Pałyga obrazowo napisał, że „protokół uchodzi za liturgię dyplomacji. Kryjąca się poza nim treść musi być dostatecznie ważna, a przekonanie o jej doniosłości dostatecznie silne, w przeciwnym bowiem razie – zewnętrzne przejawy protokołu musiałyby się wydać niezrozumiałym fetyszem lub niedorzecznością”. Mniej uroczyście nazywa się go często gramatyką dyplomacji międzynarodowej. Jako liturgia dyplomacji stanowi rytualną oprawę jej działań i tworzy obrzędowość, jako gramatyka dyplomacji kodyfikuje zasady budowy jej języka, słów, gestów i zachowań.

We współczesnym świecie racją bytu protokołu dyplomatycznego jest wyłącznie to, że jako instrument polityki zagranicznej państwa stanowi nośnik rzeczywistych treści przekazywanych za pomocą sformalizowanego języka i rytuału. Potrafi być hermetyczny i niezrozumiały – na tej samej zasadzie co techniczna terminologia programistów komputerowych czy lekarskie słownictwo zawodowe – co jednak nie ma większego znaczenia. Zdarza się, że uprzejme i wyszukane formy wyrażają stanowisko skrajnie odmienne lub wrogie.

Protokół potrafi być często używany do politycznej demonstracji. Słynna jest historia dworu otomańskiego, który przez cały wiek XIX – manifestując wrogość turecko-rosyjską – oczekiwał posła z Lechistanu. Gdy wyczytywano go na uroczystościach dworskich, odpowiedź szambelana brzmiała nieodmiennie: *Empêché!* – „Nie mógł przybyć!”

Posługując się językiem protokołu, możemy nawet – gdy taka jest wola stosującego go państwa – posuwać się do starannie przygotowanej i świadomej zniewagi dyplomatycznej (ang. *diplomatic insult*, franc. *insulte diplomatique*), by zasygnalizować kryzys w stosunkach z innym państwem. Tradycyjnie często posługiwała się nią dyplomacja francuska – od Napoleona obrażającego ambasadorów państw, którym zamierzał wydać wojnę, przez generała de Gaulle’a, który celował w sztuce odmowy uściśnięcia dłoni rozmówcy, aż po słynne zdanie prezydenta Chiraca: „Stracili dobrą okazję, aby siedzieć cicho” (*ils ont manqué une bonne occasion de se taire*) – mówiącego tak w 2003 roku o przywódcach państw kandydujących do Unii Europejskiej, w tym Polski, którzy poparli amerykański atak na Irak. Podobnym działaniem była na jesieni 2003 roku publiczna

manifestacja prezydenta Busha niechęci do spotkania z kanclerzem Schröderem, wzmocniona nieoczekiwanym przyjęciem w Białym Domu drugorzędного polityka niemieckiej opozycji, co prasa niemiecka uznała za przejaw „wojny dyplomatycznej”. Wreszcie prezydent Obama w 2015 roku odmówił przyjęcia premiera sojuszniczego Izraela, uznając, że jego wizyta odbywa się w trakcie kampanii wyborczej, a sam Netanjahu wykorzystuje ją do krytyki polityki bliskowschodniej USA.

Takie intencjonalne działanie nie jest gafą, nie ma cech osobistych i nigdy nie wynika z nieumiejętności panowania nad własnymi emocjami; jest precyzyjnym przesłaniem wyrażonym językiem protokołu dyplomatycznego.

Obok tego istnieje również gafa dyplomatyczna (ang. *diplomatic blunder*, franc. *gaffe diplomatique*), czyli popełnienie nietaktu, zwanego z francuska *faux pas*, który może być skutkiem przejęzyczenia, niezręczności, błędu czy niestosowności. W stosunkach między obcymi państwami często wynika z nieznośności kraju i jego kultury, co może zostać uznane za brak zainteresowania lub lekceważenie. Szczególnie czule na tym punkcie bywają państwa małe lub niedawno powstałe. Również wyczulone na gafy światowych przywódców są media, które lubią wyśmiewać ich braki w znajomości protokołu, tworzyć wokół – często drobnego – incydentu atmosferę skandalu i zapowiadać jego groźne konsekwencje dla stosunków międzypaństwowych. Prawdą jest jednak, że zazwyczaj obie strony zainteresowane są szybkim zatuszowaniem gafy, by nie stała się pożywką dla prasy, a znalezienie rozwiązania zlecają szefom Protokołu Dyplomatycznego. Ci natomiast nie należą do rozmownych i ludzkiej ciekawości nie zaspokoją.

Przykładem przejęzyczenia było mocno skrytykowane przez prasę brytyjską przemówienie George’a W. Busha witającego w roku 2007 królową brytyjską, której – przypominając udział na uroczystościach dwóchsetlecia Stanów Zjednoczonych – podziękował za obecność w 1776 roku. Królowa taktownie odpowiedziała podczas oficjalnej kolacji: „Zastanawiałam się, czy zacząć mój toast od słów, że byłam tu w 1776 roku, ale tego nie zrobię”. Przy okazji trzeba przypomnieć, że nie był to pierwszy nietakt prezydenta w obecności Elżbiety II, gdyż w trakcie wizyty w Londynie w 2003 roku pomylił królową z jej matką, zmarłą rok wcześniej w wieku 103 lat, i komplementował ją, że nie wygląda na swój wiek.

Słynną gafą w międzywojennym warszawskim świecie dyplomatycznym było ponawiane przez ambasadorową francuską pytanie o samopoczucie

nieżyjącej od niedawna żony ambasadora tureckiego, które miało w założeniu wyrażać sympatię dla osoby czas jakiś niewidzianej. Z nowszych można wymienić *faux pas* prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który w przemówieniu wygłaszanym na cześć swojego przyjaciela, prezydenta Republiki Czeskiej Vaclava Klause, dwukrotnie pomylił jego nazwisko z nazwiskiem poprzednika i politycznego konkurenta Vaclava Havla.

Błędem wynikającym ze złego przygotowania było odegranie przez orkiestrę karaibskiego państewka Grenada hymnu Tajwanu (z którym zerwała stosunki dyplomatyczne dwa lata wcześniej) zamiast hymnu Chińskiej Republiki Ludowej, gdy premier uroczystie otwierał stadion, którego budowę sfinansował Pekin. Co prawda jeszcze gorszą gafę popełnił premier Belgii, intonując francuską Marsylianę jako belgijski hymn narodowy. Często zdarza się niewłaściwe użycie flag (na przykład polska flaga wywieszona czerwonym pasem do góry, jak flaga Monako) czy mylenie nazw państw (jak choćby Słowenia i Słowacja), mogące dać obcemu gościowi poczucie lekceważenia. Takie przykłady można mnożyć, a ich wychwytywanie jest ulubionym zadaniem części prasy. Gdy generał Charles de Gaulle składał w 1963 roku wizytę oficjalną w Kolumbii, jej prezydent powitał go okrzykiem: *Viva España!* Sekretarz generalny NATO lord Robertson po przybyciu w 2002 roku do Warszawy wyrażał radość, że jest w Moskwie, a prezydent François Hollande, przemawiając w Japonii, pozdrawiał naród chiński, co zdołał jednak poprawić tłumacz. Protokół doradza w takiej sytuacji, by uznać *faux pas* za omyłkę, która nie wynika ze złych intencji, i starać się o nim jak najszybciej zapomnieć.

Gafą może być niestosowny strój. Wiceprezydent USA Dick Cheney na uroczystościach 60. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz w mroźne styczniowe popołudnie 2005 roku wystąpił w kurtce narciarskiej i ciepłej czapce, co wywołało falę krytyki w Stanach Zjednoczonych, jako zachowanie niedopuszczalne (*wardrobe malfunction*, czyli defekt garderoby). „The Washington Post” ujął to oględnie, że wiceprezydent, ubrany jak „operator pług śnieżny”, najwyraźniej bardziej przejmował się zimnem niż powagą uroczystości. Inni mówili nawet o afroncie i znieważeniu pamięci ofiar.

Na szczęście protokół częściej służy celom pozytywnym. Raczej amortyzuje różnice, niż je pogłębia, i skłania do szybkiego rozwiązywania napotykanых – podczas spotkań lub wizyt osobistości obcych – nowych i nieznanых problemów, często wynikających z różnic kulturowych, co wymaga szczególnej uprzejmości połączonej ze zdrowym rozsądkiem.

Protokół dyplomatyczny ułatwia jednocześnie wyrażenie szacunku państwom (precedencja, ceremoniał) i – najogólniej mówiąc – ułożenie zgodnych stosunków między ich przedstawicielami (etykieta, dobre maniery). Jednakże zasady dobrego wychowania nie mogą paść ofiarą przerostu formy i jej nieprzystawania do współczesności. Jeden z twórców polskiego protokołu dyplomatycznego Karol Bertoni tak tłumaczył jego zadania: „Celem protokołu i etykiety dyplomatycznej jest więc nie tylko zapobieganie obrazom i naprężeniom, ale pozytywne wygładzanie terenu i tworzenie atmosfery harmonijnej i przychylnej dla rozmawiania o sprawach stosunków międzynarodowych. Możliwe jest to przez uzgodnienie pewnych zasad i reguł przy nawiązywaniu tych stosunków. Te reguły i zwyczaje zmieniają się stosownie do demokratyzacji i rozwoju tendencji uproszczenia zasad współżycia”. Chociaż zachowania ceremonialne powinny najlepiej oddać głębię szacunku, protokół dyplomatyczny ewoluuje w miarę rozwoju świata, rezygnuje z form anachronicznych i łatwo dostosowuje się do potrzeb czasów (nowe środki transportu, znaczenie oprawy prasowej, wymogi bezpieczeństwa).

Współcześnie termin „protokół” oznacza „kod uprzejmości, który łączy dyplomatyczne formy, ceremonię i etykiety”. Należy zawsze mieć na uwadze, że pojęcia protokołu, ceremoniału i etykiety nie są równoznaczne, choć w wielu przypadkach mogą się nakładać. Protokół reguluje stosunki między państwami i ich przedstawicielami, ceremoniał służy organizacji uroczystości oficjalnych, szczególnie państwowych, etykieta zaś jest przestrzeganiem zasad zachowania się i ubioru w sytuacjach publicznych. W świecie biznesu używa się najchętniej terminu „protokół”, co pozwala poprawić wizerunek i zwiększa wiarygodność oraz skuteczność negocjacyjną, które cechują dyplomację.

### 1.3. Źródła i historia protokołu dyplomatycznego

*Ci poważnie stąpając, rządu przestrzegają  
I wielowładnym okiem wszędy poglądają.  
Jednym na stronę każą, drugim następować  
Chcąc wszelki swym dozorem porządek zachować.*

*Hieronim Morsztyn,  
Światowa rozkosz, 1606*

Początki porządku protokolarnego wiążą się z dworami monarszymi średniowiecznej Europy. Poselstwa przybywały, by w imieniu swych władców

zawierać sojusze, prosić o pokój lub proponować małżeństwa dynastyczne. Sposób, w jaki były przyjmowane, wynikał ze zwyczajów dworskich; w zasadzie nie czyniono różnicy między obcymi posłami i dostojnikami własnego państwa. Pierwszy zapis, który można uznać za wyróżnienie obcych posłów spośród innych osobistości goszczących na dworze, sporządził cesarz bizantyński Konstantyn VII Porfirogeneta (905–959). Jego rozprawa *O ceremoniach dworu bizantyńskiego* (953) ukazywała, jak przepych dworu cesarskiego – z audiecjami, bankietami i darami – powinien ostatecznie przekonać obcych posłów o niezwyciężonej potęgę gospodarzy. Ceremoniał dworski był zatem w ujęciu Konstantyna narzędziem polityki zagranicznej, czyli tym, czym dziś jest protokół.

Tradycja bizantyńska dała zresztą bezpośrednio początek dyplomacji weneckiej, która z kolei ukształtowała całą nowożytną dyplomację europejską. Odcisnęła także trwałe piętno na zwyczajach rosyjskiego dworu carskiego i organizacji jego urzędu poselskiego (*posolskij prikaz*), powstałego w 1549 roku. Z niej też pochodziła – nieznana dyplomacji zachodniej – charakterystyczna praktyka, którą stosował carski protokół (*posolskij obriad*): rygorystyczna ocena wartości upominków obcych posłów. Od urzędników (diaków) kremlowskiego protokołu zależało bowiem stwierdzenie, czy kosztowność darów świadczy o należyтым szacunku dla władcy, czy są zatem godne przyjęcia, a w konsekwencji – czy poseł w ogóle uzyska audiencję. Miarą zadowolenia strony rosyjskiej z podarków było nie tylko powodzenie misji, ale i obdarowanie z nawiązką, „oddarek” (*oddarok*), którą zazwyczaj stanowiły najcenniejsze futra lub dziesiątki skórek sobolowych. Wzory zachodnie Rosja przejęła do protokołu dopiero w trakcie modernizacji państwa za panowania Piotra I.

Dwory zachodniej Europy powierzały oprawę audiencji udzielanych poselstwom – od ich przyjęcia, przez zakwaterowanie i uwierzytelnienie, do rozmów i bankietów – własnym mistrzom ceremonii (ang. *master of ceremonies*, franc. *maître des cérémonies*). Byli oni organizatorami wszystkich uroczystości dworskich, zwykle o silnym akcencie religijnym – koronacji, oficjalnych wjazdów, ślubów czy pogrzebów. Stąd bierze się zapewne również namaszczonego ceremoniał przyjęć obcych posłów. Przełożony służby odpowiedzialnej za liturgię papieską w Watykanie nosił zresztą przez wieki tytuł *maestro delle cerimonie*, zamieniony dopiero w 1988 roku na *maestro delle celebrazioni liturgiche del sommo pontefice*. Zajmuje się on jednak wyłącznie sakramentami sprawowanymi przez papieża, gdyż organizacja przyjęć, wizyt i audiencji papieskich pozostaje w gestii służby

protokolarnej zapewnionej przez Prefekturę Domu Papieskiego (*Prefettura della Casa Pontificia*).

Każde państwo ustalało własny ceremoniał dworski i wyznaczało urzędników odpowiedzialnych za jego przestrzeganie. We Francji był to początkowo wielki szambelan (*grand chambellan*), później – gdy urząd ten stał się tytularny – *grand maître des cérémonies*. Na dworze brytyjskim do dzisiaj podobną funkcję sprawuje lord szambelan (*The Lord Chamberlain*); w zwyczaju polskim obowiązki te pełnił sam marszałek wielki koronny, mając do pomocy – jako zastępcę – marszałka nadwornego.

Za przełomową datę w dziejach protokołu dyplomatycznego uznaje się 1 stycznia 1585 roku, kiedy to król Francji Henryk III – czyli nasz Henryk Walezy – wydał ordynację ustanawiającą urząd *introduceur des ambassadeurs et princes étrangers*, „wprowadzającego ambasadorów i władców obcych”. Oczywiście celem władcy – a cel ów chronologicznie wiąże się z powstawaniem stałych misji dyplomatycznych i zaczątkami oddzielnych sekretariatów stanu do spraw zagranicznych – było lepsze przygotowanie dworu do przyjmowania obcych posłów, z wyraźnym przedkładaniem aspektu politycznego nad ceremonialny. Król uczynił z ceremoniału dworskiego prawdziwą sztukę i – według świadectw współczesnych – własnoręcznie zredagował przepisy, które w formie drukowanej zostały rozdane wszystkim dworzanom. Pierwszym *introduceur des ambassadeurs*, inaczej szlachcicem domu królewskiego (*gentilhomme ordinaire de la chambre du roi*) odpowiedzialnym za przyjęcie obcych ambasadorów został Jérôme de Gondy. Tytuł *introduceur des ambassadeurs* przetrwał zresztą monarchie i rewolucje i do dzisiaj jest oficjalną nazwą stanowiska szefa Protokołu Dyplomatycznego francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Utworzenie nowego urzędu spowodowało ostre spory kompetencyjne z mistrzem ceremonii, czemu starano się zaradzić, ściśle rozdzielając obowiązki. Ilustruje to skomplikowany opis przyjęcia poselstwa polskiego przez Ludwika XIV (5 listopada 1645 roku). I tak: rano, gdy *grand maître des cérémonies* ustalał ze wszystkimi kapitanami gwardii ceremoniał wystawienia oddziałów honorowych, *introduceur des ambassadeurs* udał się kareta królewską po wysłannika Władysława IV, wojewodę poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego ze świtą, by przewieźć go w oficjalnym pochodzie przez Paryż. Przybyłego do pałacu wojewodę *grand maître des cérémonies* witał u stóp schodów i prowadził na osobiste pokoje królewskie, gdzie oczekiwał *introduceur des ambassadeurs*. Pierwszy zajął

miejsce po prawej ręce posła, drugi – po lewej, i tak wprowadzili go przed oblicze siedmioletniego króla.

Mimo szczegółowych ustaleń zatargi między dwoma urzędnikami były nieuniknione. Ostateczną wykładnię odmienności ich kompetencji dał ministrowi spraw zagranicznych w 1822 roku baron Gaspard Joseph Ange de La Live: „*Introducteur des ambassadeurs* jest przełożonym służby ceremonii zagranicznych, podczas gdy *maître des cérémonies* kieruje ceremoniami francuskimi”. Wyjaśnia to nadal aktualną różnicę pojęciową między protokołem dyplomatycznym, czyli obsługą kontaktów z przedstawicielami państw obcych, a ceremoniałem, związanym z organizacją uroczystości państwowych. Wyraźny podział zadań dokonywał się również w XIX wieku – protokół dyplomatyczny przekształcał się stopniowo w służbę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdy szambelanowie odpowiedzialni za ceremonie pozostali na dworach monarszych, aby przejść z większością z nich do historii na początku następnego stulecia.

#### **1.4. Kongres wiedeński i powstanie Protokołu Dyplomatycznego**

Tak zorganizowany protokół dyplomatyczny ukształtował się głównie pod wpływem tradycji francuskiej, która najwcześniej wydzieliła go z ceremoniału dworskiego i uczyniła instrumentem polityki zagranicznej. Nie dziwi to, gdy przypomnieć, że klasyczny podręcznik dyplomacji Harolda Nicolsona określa całą organizację nowożytnej służby zagranicznej mianem „systemu francuskiego”.

Jednoczesny rozwój polityki zagranicznej wymagał uregulowań międzynarodowych. Istotną rolę w tym zakresie odegrał kongres wiedeński, który w 1815 roku – po wojnach napoleońskich – ustalił nowy porządek polityczny w Europie, oparty na pojęciu równości suwerennych państw, oraz stworzył podstawy systemu międzynarodowego ze wspólnym wypracowywaniem decyzji w drodze stałych rokowań dyplomatycznych (system kongresowy). Aneks XVII do Aktu końcowego kongresu ujednolicił rangi dyplomatyczne, aby umożliwić jasne wyznaczenie starszeństwa wśród dyplomatów i zrównanie ich w przywilejach, uniezależnił sposób ich przyjmowania od siły więzów dynastycznych oraz uregulował zasady opracowywania i podpisywania umów. Ta praktyka spisana w formie protokołu uzgodnień dała nazwę całej gałęzi wiedzy – protokołowi dyplomatycznemu. Wszystkie przyjęte przy tej okazji ustalenia stworzyły podstawy międzynarodowego porządku

w zakresie stosunków dyplomatycznych i w niezmienionej formie zostały potwierdzone przez konwencję wiedeńską ONZ z 1961 roku.

Kongres ustalił, że ambasadorowi, reprezentującemu przecież osobę i godność władcy, należą się monarsze formy etykietałne, takie jak: prawo do tytułu ekscelencji (ale nie w rozmowie z panującym, przy którym jest uwierzytelniony), prawo do baldachimu w sali audiencjonalnej, prawo nakrycia głowy w obecności monarchy (ale tylko wtedy, gdy ten uprzednio nakryje głowę), prawo do jazdy powozem zaprzężonym w sześć koni, prawo do odbierania honorów wojskowych, prawo pierwszeństwa w przyjmowaniu wizyt posłów i ministrów, co czyniło z nich dyplomatów niższego szczebla; wreszcie przysługujące żonie ambasadora prawo taboretu, czyli zajęcia miejsca siedzącego obok królowej, gdy ta usiadzie. Całość tych zasad przyjęła nazwę protokołu dyplomatycznego, gdyż stanowiła kodyfikację obowiązkowych zachowań i etykiety stosowanej wobec przedstawicieli państw obcych.

Zapis etykiety i zwyczajów obowiązujących przedstawicieli dyplomatycznych odegrał ważną rolę w rozwoju oficjalnych stosunków międzypaństwowych ery nowożytnej. Należy jednak pamiętać, że ograniczył się do europejskiego kręgu cywilizacyjnego i tylko z niego czerpał wzorce zachowań. Pierwsze próby nawiązywania kontaktów z przedstawicielami innych kultur wykazały, jak złudne byłoby posługiwanie się w tych sytuacjach europejskim protokołem dyplomatycznym.

Na chińskim dworze cesarskim traktowano zachodnich posłów jako przedstawicieli wasala, który składa hołd Synowi Niebios, a przynoszone przez nich dary były uznawane za należną daninę. W ten sposób jeden z pierwszych rosyjskich posłów Mikołaj Spafarij w 1676 roku odbył w Pekinie upokarzający ceremoniał dziesięciokrotnego bicia czołem przed cesarzem, mający znaczyć, że władca Moskwy uważa się za poddanego imperium chińskiego. Wysłane przez Jerzego III poselstwo lorda McCartneya, który w 1793 roku przywiózł wśród darów cuda brytyjskiego przemysłu – armaty, teleskopy, karetę, balon i porcelanę Wedgwooda – skończyło się całkowitym fiaskiem. Dary zostały przyjęte ze wzgardą, a cesarz Quianlong odrzucił propozycję nawiązania stosunków dyplomatycznych, stwierdzając w liście do króla, że obecność posła brytyjskiego w Pekinie byłaby sprzeczna z wiekową etykietą i mogłaby zaburzyć harmonię Niebiańskiego Imperium. Gdy mocarstwa zachodnie w roku 1859 zmusiły wreszcie słabnące Chiny do przyjęcia obcych poselstw, ambasador brytyjski przez kolejne półtora roku negocjował z urzędnikami ministerstwa ceremonii szczegóły swej pierwszej

audiencki u cesarza, chcąc odbyć ją na stojąco, a nie na klęczkach. Własne poselstwa Chiny zaczęły ustanawiać na Zachodzie dopiero od 1875 roku.

Dziś różnorodność kulturowa stała się już uznanym czynnikiem kształtującym stosunki między państwami i zachowania ich przedstawicieli dyplomatycznych.

### **1.5. Organizacja Protokołu Dyplomatycznego**

Wskutek rozwoju historycznego służba Protokołu Dyplomatycznego – choć obsługuje kontakty zagranicznych przedstawicieli państwa – czasem musi pełnić funkcje nieistniejących już służb ceremonii, ustalać przebieg i porządek uroczystości oraz doradzać w kwestiach etykiety. Jako rozwiązanie standardowe przyjęto, że Protokół Dyplomatyczny jest wyspecjalizowanym departamentem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który – pracując dla własnego ministra – zajmuje się również przygotowywaniem wizyt i spotkań zagranicznych głowy państwa i szefa rządu.

System organizacyjny Protokołu bywa odmienny w różnych państwach. Najczęściej (tak jak w Polsce) jednostka ta działa w ramach Ministerstwa Spraw Zagranicznych i realizuje zadania polityki zagranicznej, szczególnie dotyczące wizyt i konferencji międzynarodowych, przyznawania polskich odznaczeń cudzoziemcom, przestrzegania statusu, immunitetów i przywilejów dyplomatów oraz kontaktów z misjami dyplomatycznymi akredytowanymi w kraju, a niezależnie od tego trudni się oprawą wizyt składanych przez (lub na zaproszenie) prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych.

Owe dodatkowe obowiązki Protokół wypełnia bezpośrednio, co jest przyjęte w Polsce, lub za pośrednictwem dyplomatów oddelegowanych do kancelarii głowy państwa i szefa rządu, jak obecnie we Francji, gdzie dwaj zastępcy szefa Protokołu pracują odpowiednio na potrzeby prezydenta i premiera. Protokół Dyplomatyczny francuskiego MSZ ma w swej kompetencji:

- kwestie etykiety i precedencji,
- protokół prezydenta Republiki i ministra spraw zagranicznych,
- organizację i ceremoniał wizyt oficjalnych we Francji suwerenów, głów państw, szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych,
- przyjmowanie ambasadorów i członków korpusu dyplomatycznego,

- publikację listy korpusu dyplomatycznego,
- przywileje, immunitety i zwolnienia dyplomatyczne,
- propozycje odznaczeń francuskich dla obywateli obcych,
- przyznawane obywatelom francuskim odznaczenia obce i wydawanie zgody na ich przyjęcie,
- przygotowywanie i ekspedycję listów notyfikacyjnych, listów uwierzytelniających, listów odwołujących i listów rekredencyjnych,
- ekspedycję traktatów, konwencji i umów, ratyfikacji, pełnomocnictw,
- listy komisyjne i wydawanie *exequatur* dla konsulów.

Komórka protokolarna urzędu prezydenta Francji organizuje wszystkie wydawane przez niego przyjęcia (dobór gości, ich zaproszenie i plan usadzania przy stołach) oraz audiencje udzielane szefom misji dyplomatycznych i osobistościom obcym odwiedzającym Francję, a także ambasadorom francuskim przed ich wyjazdem na placówkę i po powrocie.

We Włoszech Protokół Dyplomatyczny MSZ – *Cerimoniale diplomatico della Repubblica* – obsługuje bezpośrednio wizyty zagraniczne prezydenta, premiera i ministra spraw zagranicznych oraz ich gości, natomiast dyplomaci oddelegowani do kancelarii prezydenta i premiera organizują ceremonie państwowe tylko na terenie kraju. Szefa Protokołu Dyplomatycznego powołuje dekretem prezydent Republiki na wniosek ministra spraw zagranicznych, akceptowany przez Radę Ministrów, spośród dyplomatów w randze ambasadora lub ministra pełnomocnego I klasy. Włoski Protokół Dyplomatyczny MSZ tworzą cztery biura (*uffici*), odpowiadające za:

- sprawy ogólne korpusu dyplomatycznego (normy protokołu, listy uwierzytelniające, akredytacje i odwołania szefów misji, przywileje i immunitety dyplomatyczne),
- korpus konsularny, *exequatur*, organizacje międzynarodowe, misje specjalne, legitymacje dyplomatyczne, odznaczenia,
- organizację wizyt państwowych i oficjalnych,
- spotkania wielostronne, tłumaczenia podczas wizyt, spotkań i na potrzeby MSZ.

Niezależnie od tego w Prezydium Rządu działa Biuro Protokołu (*Ufficio del cerimoniale presso la Presidenza del Consiglio dei Ministri*), które odpowiada za realizację protokołu państwowego, nieobejmującego protokołu dyplomatycznego.

We współczesnej Rosji podstawową komórkę Protokołu stanowi urząd w administracji prezydenta Federacji Rosyjskiej (*Protokolno-organizacionnoje uprawnienie Priezidenta Rossijskoj Fiedieracyi*), który odpowiada za opracowanie i realizację rosyjskiego protokołu państwowego, uroczystości z udziałem głowy państwa, wizyty państwowe i precedencję państwową. Natomiast w gestii Departamentu Protokołu Państwowego rosyjskiego MSZ (*Diepartament gosudarstwiennogo protokoła MID*) pozostają głównie: organizacja całości wizyt najwyższego szczebla, w których nie uczestniczy prezydent Federacji Rosyjskiej, kontakty z ambasadami, prowadzenie korespondencji dyplomatycznej i nadzorowanie przestrzegania przywilejów dyplomatycznych.

W Stanach Zjednoczonych Biuro Protokołu Dyplomatycznego (*Office of the Chief of Protocol*) zostało powołane w Departamencie Stanu w 1928 roku. Jego szef, który od 1946 roku nosi oficjalny tytuł szefa Protokołu Białego Domu (*Chief of Protocol for the White House*), pełni obowiązki wobec prezydenta i wiceprezydenta USA oraz sekretarza stanu w zakresie protokołu krajowego i międzynarodowego, koordynuje działania wszystkich agend rządu, odpowiada za przygotowanie i przebieg wizyt obcych osobistości. Zaprzysięga także nowych członków służby zagranicznej (*Foreign Service*) oraz wyższych urzędników Departamentu Stanu, którzy nie są jej członkami.

Na stanowisko szefa Protokołu w tradycji amerykańskiej powołuje się nie zawodowego dyplomata, lecz osobę związaną bezpośrednio z prezydentem (zazwyczaj pracującą z nim w przeszłości na innych stanowiskach lub uczestniczącą w jego sztabie wyborczym), który wskazuje ją po objęciu urzędu na czas swojej kadencji. Jako wysoki urzędnik Departamentu Stanu, szef Protokołu Białego Domu jest desygnowany za zgodą Senatu, otrzymuje rangę podsekretarza stanu (*Assistant Secretary of State*) i tytuł ambasadora na czas sprawowania urzędu. Jego rola jest tym istotniejsza, że w tradycji amerykańskiej pierwsza para Ameryki – prezydent USA i jego małżonka określana mianem pierwszej damy (*First Lady*) – stanowi model do naśladowania w kwestiach etykiety. Są oni bowiem *makers of manners*, wzorem właściwych manier, z prawem wprowadzania do nich zmiany. Uczestnicząc w przygotowywaniu spotkań, uroczystości i przyjęć w Białym Domu, szef Protokołu ściśle współpracuje z asystentem prezydenta do spraw towarzyskich (*White House Social Secretary*).

Biuro Szefa Protokołu Departamentu Stanu USA składa się z pięciu wydziałów:

- Blair House, oficjalnej rezydencji gości prezydenta Stanów Zjednoczonych, znajdującej się naprzeciw Białego Domu (*Blair House division*);

- ceremonii (*Ceremonials division*), który odpowiada za udział obcych dyplomatów w oficjalnych uroczystościach z prezydentem, wiceprezydentem i sekretarzem stanu, za przyjęcia wydawane przez sekretarza stanu i jego zastępcę w Diplomatic Reception Rooms, za przestrzeganie precedencji i doradzanie w sprawach etykiety;

- dyplomatycznego (*Diplomatic Affairs division*), „łącznika prezydenta USA z korpusem dyplomatycznym”, odpowiedzialnego za uroczystości składania listów uwierzytelniających, obsługującego kontakty z obcymi przedstawicielstwami dyplomatycznymi w USA oraz korzystanie z immunitetów i przywilejów;

- wizyt (*Visits division*), który przygotowuje i prowadzi wizyty obcych szefów państw i rządów w USA, towarzyszy prezydentowi i wiceprezydentowi w wizytach zagranicznych oraz misjom specjalnym wysyłanym przez prezydenta (*Presidential delegation*);

- administracyjnego (*Management division*), odpowiadającego za koordynację przygotowywania uroczystości, ich aspekty finansowe, logistyczne i bezpieczeństwa.

Biuro Szefa Protokołu prowadzi również oficjalny rejestr prezentów przyjętych przez prezydenta USA i funkcjonariuszy federalnych od przedstawicieli obcych rządów wraz z ich szczegółowym opisem i wyjaśnieniem przyczyn przyjęcia (standardowa formuła: odmowa mogłaby wprawić w zakłopotanie darczyńcę i rząd USA, *non-acceptance would cause embarrassment to donor and U.S. Government*).

W Wielkiej Brytanii większość obowiązków ceremonialnych, które w innych państwach przejął Protokół Dyplomatyczny, pozostaje domeną urzędów dworskich. Są zgrupowane w Zarząd Dworu Królewskiego (*The Royal Household*) złożony z pięciu departamentów i nadzorowany przez lorda szambelana (*The Lord Chamberlain*). Lorda szambelana dworu królewskiego nie należy mylić z lordem wielkim szambelanem (*The Lord Great Chamberlain*), jednym z sześciu wielkich urzędników korony, reprezentującym monarchę w Izbie Lordów. Funkcje związane bezpośrednio z protokołem dyplomatycznym pełnią dwa urzędy dworskie: Urząd Lorda Szambelana (*The Lord Chamberlain's Office*) i Departament Mistrza

Dworu (*The Master of the Household's Department*). Pierwszy organizuje wielkie uroczystości państwowe: wizyty państwowe składane w Zjednoczonym Królestwie (*State visits*), otwarcia sesji parlamentu (*State opening of Parliament*), odznaczenia najwyższymi orderami (*investitures*), królewskie zaślubiny i pogrzeby. Drugi odpowiada za królewskie przyjęcia i kuchnię (lista zaproszonych gości, ich rozsadzanie przy stole, menu itp.).

W Urzędzie Lorda Szambelana jest również usytuowany marszałek korpusu dyplomatycznego Jej Królewskiej Mości (*HM Marshal of the Diplomatic Corps*) organizujący kontakty monarchy z szefami misji akredytowanych w Londynie (jest to funkcja bliska funkcji szefa Protokołu Dyplomatycznego w innych państwach). Stanowisko to zostało utworzone w roku 1920, ale kontynuuje zadania powołanego przez króla Jakuba I w 1603 roku urzędu mistrza ceremonii (*Master of the Ceremonies*). Marszałek korpusu dyplomatycznego – powoływany na dziesięć lat, zazwyczaj spośród emerytowanych wojskowych wysokiej rangi należących do dworu królewskiego – organizuje i prowadzi ceremonię składania przez ambasadorów listów uwierzytelniających. Jest obecnie jedynym obok adiutanta królewskiego (*King's/Queen's Equerry*) urzędnikiem dworu, który wprowadza na audjencje do królowej ambasadorów i najwyższe osobistości, a następnie się wycofuje, nigdy nie odwracając się plecami do monarchy.

Protokół Dyplomatyczny brytyjskiego MSZ (*Protocol Division*) zajmuje się kontaktami z placówkami dyplomatycznymi w Zjednoczonym Królestwie – zapewnia im bezpieczeństwo, prowadzi listy korpusu dyplomatycznego, pilnuje przestrzegania immunitetów i przywilejów, pośredniczy w organizacji spotkań. Przygotowuje uroczystości oficjalne, doradza w zakresie protokolarnym i precedencji oraz prowadzi politykę odznaczeń dla cudzoziemców. Przez Royal Household Secretariat uczestniczy w koordynacji prac dworu i MSZ związanych z wizytami monarszymi. Dyrektor Protokołu MSZ nosi jednocześnie tytuł wice-marszałka korpusu dyplomatycznego JKM (*HM Vice-Marshal of the Diplomatic Corps*).

Niezależnie od Protokołu Dyplomatycznego MSZ niektóre funkcje protokolarne pełnią lordowie i damy świty królewskiej (*Lord-in-Waiting, Lady-in-Waiting*) oraz tytułarni dworzanie towarzyszący obcym gościom monarchy. Trzej lordowie oraz trzy damy świty są obecnie rzecznikami dyscyplinarnymi większości parlamentarnej w izbie wyższej (*whips*), witają gości królowej, towarzyszą im i wprowadzają ich na spotkanie. Monarcha ma również prawo powoływać spośród swoich

dworzan stałych lordów świty (*permanent Lords-in-Waiting*), niezwiązanych instrukcjami rządowymi. Obyczaj wywodzi się ze średniowiecznej praktyki powierzenia tych funkcji książętom krwi i parom, których z czasem zastąpili szefowie Protokołu.

Własną służbę protokolarną ma także Watykan, uznawany międzynarodowo jako Stolica Apostolska (*Santa Sede*, odpowiednik ang. *Holy See*, franc. *Saint-Siège*) i utrzymujący stosunki dyplomatyczne ze 178 państwami. Służbę tę tworzy Prefektura Domu Papieskiego (*Prefettura della Casa Pontificia*) kierowana przez prefekta, który towarzyszy Ojcu Świętemu we wszystkich obowiązkach publicznych. Prefektura odpowiada za organizację wizyt szefów państw, rządów lub ministrów w Watykanie i uroczystych audiencji (*udienze solenni*), uroczystości składania papieżowi listów uwierzytelniających i innych jego spotkań z korpusem dyplomatycznym, za organizację wszystkich audiencji papieskich – prywatnych, specjalnych i generalnych (*udienze private, speciali e generali*), oraz wszystkich ceremonii papieskich poza ich stroną liturgiczną. Służbę tę – zreformowaną przez Pawła VI – tworzą duchowni, prałaci Antykamery (*prelati di Anticamera*) i służący w Antykamerze (*addetti di Anticamera*) oraz świeccy, asysta Tronu (*assistenti al Soglio*) i szlachcice Jego Świątobliwości (*gentiluomini di Sua Santità*). Prefektura wyznacza też precedencję w kolegium kardynalskim, kaplicy papieskiej i prałaturze oraz w korpusie dyplomatycznym. Bieżące kontakty Stolicy Apostolskiej z korpusem dyplomatycznym obsługuje *Ufficio del Protocollo*, którego szef (*capo di Protocollo*) jest duchownym należącym do watykańskiej służby dyplomatycznej.

Watykańska służba Protokołu nie zajmuje się podróżami papieskimi. Organizuje je niewielki zespół osób świeckich, w ścisłej współpracy z ceremoniarzami odpowiedzialnymi za program liturgiczny oraz oficerami Gwardii Szwajcarskiej (*Guardia Svizzera*) i Żandarmerii Watykańskiej (*Corpo di Gendarmeria Vaticana*), dbającymi o bezpieczeństwo papieża. Dyrektor podróży apostolskich (*direttore dei viaggi apostolici*) towarzyszący Ojcu Świętemu w wyjazdach zagranicznych pełni w nich funkcje porównywalne z funkcjami szefa Protokołu.

Własną służbę protokolarną mają sekretariaty Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku i Rady Europy w Strasburgu. To ona ustala precedencję szefów delegacji i prowadzi do sali obrad.

Zadania protokolarne w Unii Europejskiej rozdzielone są między jej instytucje: odrębne niewielkie służby protokołu obsługują wizyty obcych osobistości u przewodniczących Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej. Podobnie są zadania urzędnika odpowiedzialnego za protokół w gabinecie Sekretarza Generalnego NATO. Służby protokolarne wspomnianych organizacji nie przygotowują jednak wyjazdów zagranicznych ich szefów i nie uczestniczą w tych wyjazdach.

Biorąc pod uwagę wszystkie różnice w usytuowaniu i zakresie obowiązków Protokołu, które wynikają z tradycji narodowej lub specyfiki instytucjonalnej, można dostrzec dwa modele funkcjonowania jego służb:

- funkcję protokołu państwowego pełni jedna centralna służba – Protokół Dyplomatyczny, jako jednostka organizacyjna MSZ; tak jest na przykład w Polsce, we Francji, w Niemczech, we Włoszech, w USA;
- niezależne od siebie komórki protokołu w kancelariach głowy państwa, szefa rządu, przewodniczących izb parlamentu obsługują wyłącznie potrzeby tych ciał; taki model mają, poza monarchiami, na przykład Rosja, Ukraina, Republika Czeska, Słowacja i Węgry.

W ramach współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej (wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, ang. *Common Foreign and Security Policy*, franc. *politique étrangère et de sécurité commune*) regularnie spotyka się grupa robocza szefów protokołu (COPRO) złożona z dyrektorów departamentów Protokołu Dyplomatycznego ministerstw spraw zagranicznych oraz szefów protokołu Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Współpraca COPRO ma na celu nie ujednolicanie protokołu poszczególnych państw, opartego na ich własnej tradycji, lecz wymianę doświadczeń, promowanie najlepszych praktyk i wspólne rozwiązywanie nowych problemów funkcjonowania protokołu w nowoczesnym społeczeństwie.

Z obserwacji i wymiany doświadczeń wynika, że scentralizowana, jedna służba protokołu zapewnia lepszą koordynację i skuteczność realizacji zadań. Ich rozdzielenie między poszczególne instytucje państwa podkreśla co prawda ważność każdej z nich, ale może prowadzić do fragmentacji działań, a w konsekwencji do braku odpowiedzialności za całość organizacji wydarzenia, na przykład za przebieg wizyty oficjalnej.

## 1.6. Protokół dyplomatyczny w tradycji polskiej

Protokół dyplomatyczny ma w Polsce historię krótszą niż w wielu innych państwach europejskich. Rzeczpospolita Obojga Narodów, choć prowadziła aktywną politykę zagraniczną, nie utrzymywała stałych ambasad, gdyż nie wyrażał na nie zgody Sejm. Przez cały wiek XIX, zasadniczy dla kształtowania się sztuki protokołu, Polska była pozbawiona niepodległości, a zatem i takich instytucji państwa, jak służba dyplomatyczna. Polski protokół zaczął powstawać dopiero po I wojnie światowej, w odbudowywanej Rzeczypospolitej. Jego główni twórcy, Stefan hr. Przezdziecki i Karol Bertoni, wcześniej byli zawodowymi dyplomataми: pierwszy w służbie Rosji, drugi – Austro-Węgier. Przygotowany przez nich zbiór przepisów protokolarnych łączył zwyczaje panujące na najbardziej wyrafinowanych dworach Europy, petersburskim i wiedeńskim, wzbogacone o elementy polskiej tradycji narodowej. Praca szła jednak również w kierunku unowocześnienia ceremoniału, jego częściowego uproszczenia i dostosowania do nowych potrzeb.

W ten sposób polski protokół dyplomatyczny przejął, przechował, ale i rozwinął złożoną sztukę ceremoniału i etykiety obu dworów cesarskich, które w tym samym czasie zniknęły bezpowrotnie i bez spadkobierców. Polska szkoła protokołu – na równi z ceremoniałem monarszym włoskiego pałacu królewskiego, Kwirynału – stała się w międzywojniu europejskim punktem odniesienia. Ambasador francuski w Warszawie Jules Laroche określał wprawdzie nasz protokół jako sztywny i pompatyczny, ale jego następca Léon Noël przyznawał w pamiętnikach, że francuskie Quai d'Orsay chętnie wysyłało do Warszawy młodych dyptomatów, by tu uczyli się protokolarnego rzemiosła.

W okresie powojennym znacznie ograniczono funkcje Protokołu Dyplomatycznego z przyczyn ideologiczno-politycznych. Już w 1945 roku jego ówczesny szef Adam Gubrynowicz (piastował stanowisko w latach 1945–1949, po czym poprosił o azyl w USA) na polecenie ministra Rzymowskiego opracował nowy ceremoniał, czyli zapis zwyczajów protokolarnych obowiązujących w Polsce. W zasadzie był to ceremoniał II Rzeczypospolitej, w niewielkim stopniu zmodernizowany i pozbawiony niektórych oznak zewnętrznych, jak na przykład frak mundurowy dla polskiej służby dyplomatycznej. Zapis ten stanowi do dzisiaj podstawę polskiego protokołu dyplomatycznego.

W czasach PRL protokół nie utracił wprawdzie profesjonalnych zalet, ale jako niechciany symbol elitarności służby dyplomatycznej, kojarzący się

z wartościami odrzucanymi przez państwo komunistyczne, został sprowadzony do niszowej roli tylko formalnego kanału kontaktu z placówkami dyplomatycznymi głównie państw zachodnich, z którymi stosunki polityczne były i tak dość chłodne. W dodatku członkowie aparatu partyjnego obsadzający większość wyższych stanowisk w służbie dyplomatycznej byli mało wrażliwi na „obce im klasowo” zwyczaje i sposób uprawiania polityki, co do dziś przechowało się w licznych anegdotach.

Stosunki z państwami bloku komunistycznego nie opierały się na klasycznych wzorcach dyplomacji, a możliwości prowadzenia samodzielnej polityki wobec państw zachodnich, które wymagałyby takich form protokolarnych, zostały ograniczone. Skutkiem było naruszenie naturalnej łączności między protokołem i polityką zagraniczną. Powstała sytuacja, przed którą się przestrzega: protokół dyplomatyczny stał się martwym językiem staroświeckich form, pozbawionych treści i znaczenia.

Trzeba było przemian 1989 roku i zamknięcia okresu ograniczonej suwerenności, aby dyplomacja III Rzeczypospolitej mogła wykorzystać dobrą szkołę naszego protokołu do osiągnięcia celów polityki zagranicznej państwa.

### **1.7. Współczesny polski Protokół Dyplomatyczny**

Protokół Dyplomatyczny (PD) polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych pełni jednocześnie funkcję protokołu dyplomatycznego i państwowego. Oznacza to, że nie tylko jest departamentem działającym na rzecz Ministerstwa i polskiej służby zagranicznej, lecz także zapewnia pełną oprawę ceremonialną i protokolarną wszystkim najwyższym organom państwa uprawnionym do reprezentowania go na zewnątrz i w stosunkach międzynarodowych. Dotyczy to przede wszystkim prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych.

W zakresie swoich kompetencji Protokół Dyplomatyczny może udzielić pomocy innym organom władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, a także samorządu terytorialnego, i współpracować z nimi w realizacji ich zadań wymagających stosowania przepisów protokolarnych, ceremonialnych i etykietałnych.

Zadania te mogą się wiązać z wymianą wizyt zagranicznych lub oficjalnej korespondencji prowadzonej z obcymi odpowiednikami, ale również dotyczyć

takich kwestii, jak: oficjalne nazewnictwo państw uznawanych dyplomatycznie przez Polskę, wystawianie pełnomocnictw przedstawicielom i delegacjom na konferencje międzynarodowe, uzyskiwanie zgody dyplomatycznej na przeloty i lądowania na terytorium obcych państw samolotów wojskowych w misjach specjalnych lub na wpływanie polskich okrętów wojennych do obcych portów.

Szczególnie istotnym zadaniem Protokołu Dyplomatycznego jest udzielanie pomocy organom państwowym w przestrzeganiu i interpretacji zobowiązań wynikających z konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych. Najczęściej chodzi o zwolnienie obcych placówek dyplomatycznych i ich personelu z cła, podatków i innych opłat na rzecz Polski, o odpowiedzialność obcego dyplomaty za popełnienie wykroczenia, zazwyczaj drogowego, i wiążące się z tym prawo zatrzymania go przez policję, bądź też o problem stawiania obcego dyplomaty przed sądem w celu składania zeznań.

Na czele Protokołu Dyplomatycznego stoi dyrektor, który jest wyznaczany spośród najbardziej doświadczonych członków służby zagranicznej, zazwyczaj posiadający rangę ambasadora tytularnego. On lub jego zastępca towarzyszy prezydentowi Rzeczypospolitej i prezesowi Rady Ministrów w podróżach zagranicznych oraz ich gościom podczas wizyt w Polsce. Przedstawia również głowie państwa nowych ambasadorów podczas ceremonii składania listów uwierzytelniających w Pałacu Prezydenckim, oraz podczas spotkań prezydenta lub premiera z całym korpusem dyplomatycznym.

Polski Protokół Dyplomatyczny składa się z komórek organizacyjnych, którymi są, zależnie od wielkości, wydziały lub zespoły:

1. Prezydialny – przygotowuje korespondencję dyplomatyczną prowadzoną przez prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych: posłania i depesze gratulacyjne, listy uwierzytelniające, odwołujące, wprowadzające, komisyjne i *exequatur* oraz pełnomocnictwa. Występuje o *agrément* dla dyplomatów polskich i uzyskuje je dla kandydatów obcych. Przygotowuje wnioski o odznaczenia obywateli obcych i o ich zgodę na przyjęcie tych odznaczeń oraz uzyskuje zgodę na przyjęcie odznaczeń obcych przez obywateli polskich.

2. Protokolarny – dba o przestrzeganie etykiety i precedencji podczas uroczystości państwowych z udziałem korpusu dyplomatycznego. Wystosowuje zaproszenia, ustala plan stołów i rozsadzenie gości na przyjęciach oficjalnych wydawanych na cześć osobistości obcych. Przygotowuje ceremonie składania

listów uwierzytelniających. Organizuje spotkania i wyjazdy członków korpusu dyplomatycznego poza Warszawę.

3. Przywilejów i Immunitetów – odpowiada za wypełnianie przez władze polskie zobowiązań konwencji wiedeńskiej w zakresie przywilejów i immunitetów członków misji dyplomatycznych oraz ocenia wykonywanie tych zobowiązań przez dyplomatów obcych. Przyznaje zwolnienia dyplomatyczne z opłat podatkowych. Publikuje listę korpusu dyplomatycznego imienny spis pracowników ambasad akredytowanych w Warszawie. Wystawia legitymacje dyplomatyczne. Zezwala placówkom polskim na wydawanie wiz dyplomatycznych i służbowych oraz uzyskuje wizy dla posiadaczy polskich paszportów dyplomatycznych.

4. Nieruchomości – zajmuje się statusem własności budynków stanowiących siedziby misji dyplomatycznych lub rezydencje ich szefów oraz wynikającymi z niego problemami prawnymi i finansowymi, w tym stosowaniem wzajemności. Służy pomocą misjom dyplomatycznym w zakupie warszawskich nieruchomości na siedzibę.

5. Wizyt Oficjalnych – zajmuje się organizacją i ceremoniałem wizyt oficjalnych obcych głów państw, szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych w Polsce oraz wizyt osobistości polskich za granicą. Przygotowuje program, dba o jego koordynację i uczestniczy w realizacji wizyty. Zapewnia oprawę protokolarną organizowanych w Polsce imprez wielostronnych i innych wydarzeń o charakterze międzynarodowym.



## **ROZDZIAŁ 2**

---

### **CEREMONIAŁ**

#### **CEREMONIE OFICJALNE I PAŃSTWOWE. PRZEBIEG I ORGANIZACJA UROCZYSTOŚCI PUBLICZNEJ**

##### **2.1. Ceremonie**

Ceremonia (ang. *ceremony*, franc. *cérémonie*) to uroczysty akt publiczny lub obrządek religijny o charakterze oficjalnym, który przebiega zgodnie z ustalonym porządkiem opartym często na tradycyjnych formach symbolicznych. Można mówić o różnych typach ceremonii – są chociażby państwowe, dworskie, wojskowe, kościelne, uniwersyteckie, sportowe. Ze względu na uroczysty porządek nazywa się ceremoniami niektóre akty prywatne, takie jak ceremonia ślubna lub ceremonia żałobna. Uroczysta forma ceremonii ma podnosić jej rangę w poczuciu uczestników i obserwatorów.

Stosowanie się do tradycyjnych, czasem staroświeckich zwyczajów ma dowodzić powagi odbywanego aktu. Powszechnie i w wielu kręgach kulturowych ceremonii towarzyszą elementy rytu religijnego, które wzmacniają przeżycie uczestniczenia. Nadawane jej symboliczne treści zwiększają znaczenie składających się na nią czynności. Jednocześnie brak zrozumienia symboliki może powodować wrażenie przerostu strony formalnej. Ten aspekt pustego formalizmu ceremonii dał początek pejoratywnemu określeniu „ceremonialny”, które – podobnie jak

„protokolarny” – ma oznaczać czynność niepotrzebną, odbywaną z tradycyjnych przyczyn, lecz wyzuta z treści.

Przepisy lub zapis porządku odbywania ceremonii określa się mianem ceremoniału (ang. *ceremonial*, franc. *cérémoniel*). Nad jej przebiegiem czuwa mistrz ceremonii (ang. *master of ceremony*, franc. *maître de cérémonie*). Zarówno ta praktyka, jak i terminologia pochodzą z liturgii chrześcijańskiej, która jest dla nich źródłem kolejnych zapożyczeń. Ceremonia czasem miewa cechy rytualne, a zdecydowanie często przyjmuje formy ostentacyjne. Uroczysty charakter ma bowiem wzmacniać przeżycie odbywanego aktu, podkreślać wizualnie i emocjonalnie jego znaczenie.

Oficjalność ceremonii, sformalizowany porządek jej przebiegu oraz udział w niej przedstawicieli korpusu dyplomatycznego mogą powodować zacieranie się różnic między pojęciami protokołu i ceremoniału. Nakładanie się ich jest istotnie możliwe, choć nie są identyczne pod względem zakresu stosowania. Przywoływany już tu francuski dyplomata baron de La Live na początku XIX wieku rozróżniał służbę odpowiedzialną za przygotowanie ceremonii i protokół dyplomatyczny, tłumacząc, że pierwsza organizuje ceremonie krajowe, a drugi – zagraniczne. Najprościej wzajemną zależność obu pojęć ujmuje termin „ceremoniał dyplomatyczny” (*cerimoniale diplomatico*), stosowany w języku włoskim na określenie protokołu dyplomatycznego. Krótko mówiąc, protokół można nazwać ceremoniałem dyplomatycznym.

## 2.2. Ceremonie państwowe

Każde państwo wytworzyło w ciągu swej historii własny ceremoniał dla najważniejszych uroczystości publicznych, których odbywanie jest aktem suwerenności, przebieg zaś łączy się z wiekowymi tradycjami i umacnia poczucie więzi obywateli z państwem. W przeszłości najważniejszą z nich była uroczystość koronacyjna władcy, w której ryt początku wpisywał się w wiekowe trwanie monarchii, a Boskie potwierdzenie właściwego wyboru nowego króla dawało gwarancję niezakłóconego rozwoju państwa.

Uroczystość inauguracyjna nowej głowy państwa pozostaje nadal najbardziej wzniosłą ceremonią państwową. Dotyczy to zarówno koronacji monarszej, jak i inauguracji prezydentury. W Polsce uroczystość ta składa się właściwie z dwóch podniosłych ceremonii. Pierwszą z nich jest zaprzysiężenie nowego prezydenta

Rzeczypospolitej. Po ogłoszeniu ważności jego wyboru prezydent elekt przybywa do gmachu Sejmu i przed Zgromadzeniem Narodowym, czyli podczas wspólnego posiedzenia obu izb, składa przysięgę oznaczającą objęcie najwyższego urzędu. Następnie zwraca się z orędziem do Zgromadzenia Narodowego, przedstawiając podstawowe kierunki planowanych działań. Druga ceremonia ma charakter wojskowy, oznacza bowiem przejście zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi: nowo zaprzysiężony prezydent odbiera honory od oddziałów reprezentujących cztery rodzaje wojsk i oddaje cześć sztandarowi wojskowemu.

Te główne punkty – przysięgę, orędzie i objęcie zwierzchnictwa nad armią – zawierają wszystkie ceremonie inauguracyjne głów państw, choć szczegółowy przebieg może być różny i wzbogacony innymi elementami, na przykład przekazaniem insygniów władzy prezydenckiej. W praktyce, szczególnie w Ameryce Południowej, ale również w Europie Środkowej i Wschodniej (na przykład Ukraina, Chorwacja), do udziału w inauguracji prezydentury zaprasza się głowy państw, z którymi utrzymywane są stosunki dyplomatyczne. Uczestniczą w niej osobiście lub wysyłają misję specjalną opatrzoną stosownymi listami uwierzytelniającymi. Tryb wysyłania takiej misji, jej funkcje, skład i przywileje są regulowane na płaszczyźnie międzynarodowej konwencją ONZ o misjach specjalnych (ang. *Convention on Special Missions*, franc. *Convention sur les missions spéciales*), otwartą do podpisu w Nowym Jorku 16 grudnia 1969 roku i ratyfikowaną przez Polskę w 1977.

Kancelaria ustępującego prezydenta, przygotowując przekazanie władzy w grudniu 2005 roku w porozumieniu z Gabinetem prezydenta elekta, poleciła Protokołowi Dyplomatycznemu MSZ opracowanie bardziej rozbudowanego ceremoniału nawiązującego do tradycji II Rzeczypospolitej, który służyłby na przyszłość. Zaproponowano następujący porządek ceremonii:

- zaprzysiężenie i orędzie prezydenta przed Zgromadzeniem Narodowym; przyjęcie gratulacji od marszałków Sejmu i Senatu oraz poprzednika, którego kadencja w tym momencie wygasa;
- uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny i prezydenta w katedrze św. Jana, koncelebrowana, pod przewodnictwem prymasa Polski; zejście do krypty prezydentów II Rzeczypospolitej;
- przekazanie prezydentowi na Zamku Królewskim insygniów Orderu Orła Białego i Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski (prezydent staje się ich kawalerem i wielkim mistrzem z tytułu wyboru) przez ich kanclerzy;

- wizyta oraz powitanie chlebem i solą w Pałacu Namiestnikowskim (Prezydenckim), siedzibie głowy państwa;
- przejęcie przez prezydenta zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Piłsudskiego.

Dla inauguracji prezydentury Bronisława Komorowskiego 6 sierpnia 2010 roku przyjęto ten sam porządek ceremonii, wprowadzając doń nieliczne poprawki, wynikające po części ze szczególnej sytuacji, jaką była tragiczna śmierć jego poprzednika na urzędzie. W chwili zaprzysiężenia, na Wieży Grodzkiej Zamku Królewskiego podniesiony został proporzec osobisty prezydenta Rzeczypospolitej, powiewający tam do września 1939 roku (por. rozdział: Symbole państwowe). Ze względu na bliskość w czasie Święta Wojska Polskiego, obchodzonego 15 sierpnia, na ten dzień została przeniesiona uroczystość przejęcia zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi. Podczas inauguracji prezydentury Andrzeja Dudy, piątego prezydenta wybranego w głosowaniu powszechnym i XV wielkiego mistrza Orderu Orła Białego, posłużono się tym samym ceremoniałem wraz z kończącą uroczystością przejęcia zwierzchnictwa nad armią.

Uroczystości organizuje się również z okazji rozpoczęcia kadencji lub roku pracy innych najważniejszych instytucji państwa. Przykładowo w Wielkiej Brytanii monarcha otwiera ceremonialnie każdą sesję parlamentu (*State opening of Parliament*), podczas której wygłasza mowę tronową będącą programem prac rządu na kolejny rok. We Francji i Włoszech rozpoczęcie kolejnego roku pracy Sądu Najwyższego (Kasacyjnego) odbywa się w formie uroczystego pochodu sędziów, którym oddawane są honory wojskowe. Na tym tle Polska nie wyróżnia się szczególnymi praktykami.

Ważną ceremonią państwową są uroczyste obchody święta narodowego. Stanowią okazję do ogłoszenia przez głowę państwa orędzia do narodu, przyjęcia defilady wojskowej, wręczenia najwyższych odznaczeń państwowych i awansowania na wyższe stanowiska. Wydaje się przyjęcie dla ambasadorów akredytowanych w stolicy, a misje dyplomatyczne organizują przyjęcia w krajach akredytacji. Święto narodowe jest również sposobnością do przesłania przez głowę państwa, szefa rządu i ewentualnie ministra spraw zagranicznych listów lub depesz gratulacyjnych do świętujących odpowiedników. Takie posłania do państw, z którymi utrzymywane są stosunki dyplomatyczne, ponawia się corocznie. Protokół Dyplomatyczny prowadzi kalendarz oficjalnych świąt narodowych wszystkich krajów świata i przygotowuje projekt odpowiedniej korespondencji.

Polska obchodzi oficjalnie święta narodowe dwa razy w roku – dzień 3 Maja stanowi zasadnicze święto Rzeczypospolitej, a 11 Listopada jest Narodowym Świętem Niepodległości. Przebieg centralnych uroczystości organizowanych z tych okazji w Warszawie jest zbliżony. Na placu Piłsudskiego w obecności prezydenta i najwyższych władz państwa odbywa się uroczysta zmiana warty honorowej przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie złożenie wieńców. Pierwszy wieniec – w imieniu Narodu – składa prezydent. Całości uroczystości dopełnia ceremoniał wojskowy: salut artyleryjski 21 salw armatnich podczas podnoszenia flagi państwowej na maszt oraz defilada pododdziałów reprezentacyjnych Wojska Polskiego, Policji i Straży Granicznej uczestniczących w zmianie warty.

Z okazji święta narodowego ambasadorowie RP wydają również przyjęcia koktajlowe na swoich placówkach. O ile uroczystość w kraju odbywa się zawsze w dniu święta, za granicą można ją przesunąć na kolejny dzień, jeśli święto wypada w weekend lub koliduje z innym ważnym wydarzeniem w kraju urzędowania.

W trakcie uroczystości Narodowego Święta 3 Maja prezydent wręcza w Pałacu najwyższe odznaczenia państwowe, między innymi przyznawany przy tej okazji Order Orła Białego. Następnie w Pałacu lub jego ogrodach odbywa się oficjalne przyjęcie popołudniowe, w którym uczestniczą najwyższe władze cywilne i wojskowe Rzeczypospolitej, osoby zasłużone i odznaczone tego dnia oraz korpus dyplomatyczny, czyli wszyscy ambasadorzy akredytowani w Polsce.

W podobny sposób organizuje się ceremonię składania życzeń noworocznych prezydentowi przez korpus dyplomatyczny. Wieczorne przyjęcie w Pałacu odbywane na początku stycznia każdego roku ma bardzo uroczysty i formalny charakter. Ambasadorowie są przedstawiani zgodnie z zasadami precedencji przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego prezydentowi i jego małżonce, którym towarzyszą prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych z małżonkami. Życzenia w imieniu korpusu składa dziekan (por. rozdział: Precedencja), na którego przemówienie prezydent odpowiada podziękowaniami.

Ceremoniami państwowymi, do których stosuje się uroczystą oprawę, są również akty powołania przez prezydenta Rzeczypospolitej. Dotyczy to przede wszystkim wręczania nominacji premierowi, wicepremierom i ministrom, od których prezydent odbiera przysięgę na wierność Konstytucji, a także aktów powołania na inne kierownicze stanowiska w państwie. Z okazji Święta Wojska Polskiego prezydent mianuje wysokich oficerów na stopnie generalskie i admirałskie,

a także na stopnie równoważne w innych formacjach mundurowych. Wszystko to odbywa się z uroczystym ceremoniałem wojskowym. Prezydent powołuje również na stanowiska sędziów i przyznaje tytuły naukowe profesorom, którym nominacje wręcza osobiście.

Nie praktykuje się natomiast osobistego wręczenia przez prezydenta aktu mianowania na stanowisko ambasadora lub stałego przedstawiciela przy organizacji międzynarodowej. Prezydent przyjmuje nowego ambasadora dopiero po zakończeniu procedury jego przygotowania do wyjazdu i objęcia placówki. O taką rozmowę występuje Protokół Dyplomatyczny MSZ. W czasie spotkania prezydent może wydać dodatkowe instrukcje i polecenia, szczególnie dotyczące kontaktów z głową państwa, przy której dyplomata zostaje akredytowany. Prezydent nie przyjmuje ambasadorów po zakończonej misji zagranicznej, choć w innych państwach jest taka zasada.

Przyjmowanie przez prezydenta Rzeczypospolitej nowo mianowanych pełnomocnych przedstawicieli państw obcych, którzy składają na jego ręce listy uwierzytelniające, wymaga stosowania już bardziej rozbudowanego ceremoniału. Taka uroczystość, która rozpoczyna oficjalnie misję nowego ambasadora, jest przygotowywana przez Protokół Dyplomatyczny z zachowaniem wszystkich honorów cywilnych i wojskowych oraz podkreśleniem osobistego charakteru akredytacji ambasadora przez głowę państwa wysyłającego przy głowie państwa przyjmującego (por. rozdział: Misja dyplomatyczna).

Zwyczajowa audyencja u głowy państwa obcego ambasadora opuszczającego placówkę po wypełnieniu misji, określana mianem *audience de congé*, jest pozbawiona oprawy ceremonialnej i ogranicza się do rozmowy, czasem dość osobistej. Współcześnie coraz częściej rezygnuje się z audyencji kończącej, ze względu na jej kurtuazyjność. Kończącego misję ambasadora przyjmuje również minister spraw zagranicznych. W praktyce polskiej wyznaczony przez niego podsekretarz stanu w MSZ – w otoczeniu wyższych urzędników resortu – podejmuje ambasadora oficjalnym śniadaniem pożegnalnym, podczas którego wręcza mu wysokie polskie odznaczenie (zazwyczaj Krzyż Komandorski Orderu Zasługi RP, wyjątkowo Komandorię z Gwiazdą).

Przy organizacji ceremonii państwowych należy pamiętać, że mogą zawierać elementy liturgiczne – modlitwę lub udzielenie sakramentów. Dotyczy to szczególnie uczczenia pamięci zmarłych lub poległych, ale też uroczystości

patriotycznych, nabożeństw dziękczynnych odbywanych z okazji święta narodowego, mszy świętych włączonych w obchody uroczystości zawodowych, lokalnych lub w inaugurację roku akademickiego. W takich sytuacjach organizatorzy muszą bardzo precyzyjnie skoordynować program świecki i ryt religijny. Uczestnicy takich uroczystości, nawet jeśli są osobami niewierzącymi lub niepraktykującymi, zaznaczają bierny w nich udział przez dyskretne skupienie i taktowne oddanie szacunku tak modlącym się, jak i intencji modlitwy. Niewierzący zwykle stoją w milczeniu, gdy praktykujący klęczą i przyjmują sakrament. Taka postawa musi charakteryzować szczególnie ceremonie o charakterze ekumenicznym lub wielowyznaniowym, gdy modlą się wyznawcy wielu religii, czy o mniej znanym obżądku, co zwłaszcza zdarza się podczas uroczystości upamiętniających żołnierzy polskich różnych wyznań, poległych podczas wojen światowych.

### 2.3. Żałoba narodowa

Najwyższą formą wyrażenia zbiorowego smutku z powodu nieszczęśliwego lub tragicznego wydarzenia jest żałoba narodowa (ang. *national mourning*, franc. *deuil national*). Od 2005 roku jej podstawą prawną jest zmieniony art. 11 ustawy z 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie oraz o pieczęciach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że wprowadza ją rozporządzeniem prezydent, z kontrasygnatą prezesa Rady Ministrów. Może być ustanawiana na terenie całego kraju z powodu:

- śmierci urzędującej głowy państwa,
- klęski żywiołowej lub tragicznej katastrofy,
- solidarności międzynarodowej.

Śmierć urzędującej głowy państwa zdarza się bardzo rzadko, choć nie omięła Polski; dużo częściej żałobę trzeba ogłaszać z powodu ofiar klęski żywiołowej lub katastrofy. Żałoba narodowa na terenie całego kraju w związku z katastrofą, która pochłonęła życie wielu ludzi, była wprowadzana w XXI wieku aż siedmiokrotnie. Ostatni raz – tygodniowa – została ogłoszona 10 kwietnia 2010 roku po jednej z najbardziej tragicznych katastrof w nowoczesnych dziejach Polski, w której zginęli urzędujący prezydent, jego małżonka, były prezydent RP na uchodźstwie, wysocy rangą przedstawiciele parlamentu, rządu, wojska oraz kościołów. Parze prezydenckiej zorganizowano państwowe uroczystości żałobne z pełnym ceremoniałem wojskowym, pozostałym – pogrzeby państwowe, co oznaczało udział

przedstawicieli rządu, asystę wojskową i pokrycie kosztu przez państwo. W razie tragicznego wydarzenia o zasięgu lokalnym żałobę ogłasza wojewoda na terenie swego województwa.

Żałobę narodową na znak solidarności z innymi poszkodowanymi ogłoszono w Polsce po tragicznych w skutkach zamachach terrorystycznych 11 września 2001 roku w Nowym Jorku i Waszyngtonie oraz 11 marca 2004 roku w Madrycie (opuszczenie flagi), a także by uczcić pamięć ofiar tsunami w Azji Południowo-Wschodniej (trzyminutowa cisza). W ostatnim przypadku decyzja została podjęta i zrealizowana wspólnie przez wszystkie 25 państw członkowskich Unii Europejskiej w postaci chwili ciszy o tej samej porze.

Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej określa formę, jaką ma przybrać żałoba narodowa na terytorium Polski, i czas jej trwania, najczęściej – zależnie od wagi wydarzenia – od jednego do trzech dni. Różny może być też jej przebieg: od minuty ciszy do znacznej zmiany rytmu dnia pracy. Zazwyczaj prezydent zarządza opuszczenie do połowy masztu flagi państwowej (ang. *flag to fly at half-staff*, franc. *drapeau mis en berne*) na budynkach będących siedzibą władz RP oraz misji dyplomatycznych i urzędów konsularnych za granicą, albo – gdy flagi nie można opuścić – spowicie jej kirem, czyli czarną wstęgą przymocowaną do drzewca (ang. *to cover with a pall*, franc. *nouer le ruban noir*). Do żałoby narodowej państwa urzędowania przyłączają się w podobny sposób obce placówki dyplomatyczne. Na czas żałoby narodowej odwołuje się wszystkie imprezy rozrywkowe, spektakle komediowe i przyjęcia dyplomatyczne, zmienia program telewizji i radia publicznego, wprowadza się zakaz sprzedaży alkoholu, a wyjątkowo ogłasza dzień wolny od pracy.

Żałoba narodowa w Polsce przyjęła najpełniejszą formę po śmierci papieża Jana Pawła II. Trwała do dnia pogrzebu, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, która ogłosiła odwołanie wszystkich imprez rozrywkowych i sportowych oraz apelowała do obywateli o godne zachowanie. Prezydent Rzeczypospolitej polecił opuścić flagi państwowe do połowy masztu. Protokół Dyplomatyczny rozesłał do wszystkich polskich przedstawicielstw szczegółową instrukcję o zasadach żałoby, a do przedstawicielstw dyplomatycznych w Polsce notę okólną z odpowiednią informacją.

Podobnie było po tragicznym wypadku samolotu rządowego, który przewoził do Smoleńska delegację państwową z prezydentem Rzeczypospolitej na czele. Postanowienie o wprowadzeniu tygodniowej żałoby narodowej – co realnie

znaczyło: do czasu pogrzebu pary prezydenckiej (w związku z późniejszym ustaleniem daty pogrzebu na niedzielę 18 kwietnia, czas obowiązywania żałoby został przedłużony o jeden dzień) – podpisał marszałek Sejmu RP, zgodnie z Konstytucją zastępujący głowę państwa. Rada Ministrów na specjalnym posiedzeniu w dniu wypadku podjęła kilka decyzji o organizacji uroczystości pogrzebowych oraz pomocy rodzinom ofiar. Flagi państwowe opuszczono do połowy masztu lub spowito kirem (niektóre opuszczone do połowy masztu były błędnie jeszcze dodatkowo przewiązane kirem), pamięć tragicznie zmarłych uczczono dwiema minutami ciszy na terenie całego kraju, odwołano wszystkie imprezy rozrywkowe i sportowe, a nawet inne spotkania, w tym czasie niekonieczne, zmieniono programy telewizyjne i radiowe, żałobną formę nadano wydaniom gazet i stron internetowych. Minister spraw zagranicznych ustanowił specjalnego pełnomocnika, którego zadaniem były organizacja i przeprowadzenie państwowych uroczystości żałobnych. Władze licznych państw obcych w geście solidarności ogłosiły również żałobę narodową lub zleciły opuszczenie flag państwowych do połowy masztu w dniu pogrzebu.

W razie żałoby narodowej ogłoszonej przez państwo obce prezydent, premier i minister spraw zagranicznych kierują do swych odpowiedników depesze lub posłania z wyrazami współczucia za pośrednictwem Protokołu Dyplomatycznego (por. rozdział: Korespondencja dyplomatyczna). Wszystkie placówki dyplomatyczne owego państwa opuszczają flagi oraz wykładają księgi kondolencyjne (ang. *condolence book*, franc. *livre de condoléances*), do których wpisują się przedstawiciele władz kraju urzędowania. O terminie wyłożenia księgi ambasada informuje władze i misje dyplomatyczne państw trzecich notą okólną. Protokół Dyplomatyczny organizuje delegację dokonującą wpisu, złożoną zazwyczaj z jego dyrektora oraz z podsekretarza stanu w MSZ.

Po śmierci Jana Pawła II wpisu do księgi kondolencyjnej wyłożonej w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie dokonało całe kierownictwo państwa, na czele z prezydentem, marszałkami Sejmu i Senatu, prezesem Rady Ministrów i wszystkimi członkami rządu. Protokół Dyplomatyczny przy takiej okazji dba o zachowanie precedencji osób dokonujących wpisu. Po śmierci prezydenta Rzeczypospolitej księgi kondolencyjne, dostępne dla wszystkich obywateli, zostały wystawione w Pałacu Prezydenckim, a także we wszystkich polskich placówkach dyplomatycznych i konsularnych za granicą.

## 2.4. Pogrzeb państwowy

Jak zaznaczono, mianem pogrzebu państwowego (ang. *State funeral*, franc. *obsèques d'État*) określa się każdą uroczystość żałobną przeprowadzoną na koszt państwa z udziałem honorowej asysty wojskowej. Sam przebieg ceremonii indywidualnie określa rodzina (uroczystość religijna czy świecka, otwarta dla szerokiego grona znajomych i współpracowników czy wyłącznie rodzinna, z przemówieniami lub nie, poprzedzona lub nie mszą żałobną odprawianą w kościele bądź kaplicy cmentarnej, z wystawieniem trumny). W szczególnych przypadkach w organizacji uroczystości, ze względu na złożoność ceremoniału i udział zagranicznych misji specjalnych, może pomagać Protokół Dyplomatyczny.

Najpełniejszą oprawę ceremonialną nadaje się państwowym uroczystościom żałobnym prezydenta Rzeczypospolitej zmarłego na urzędzie. W dziejach wolnej Polski (zatem nieuwzględniających władz RP na uchodźstwie ani historii PRL) zorganizowano je jedynie po tragicznej śmierci prezydenta Gabriela Narutowicza w roku 1922 i prezydenta Lecha Kaczyńskiego w 2010. Podobną formę przyjął również pogrzeb marszałka Józefa Piłsudskiego – jako twórcy niepodległości i pierwszego naczelnika Państwa – 18 maja 1935 roku w Krakowie. Na tych uroczystościach został oparty ceremoniał opracowany na potrzeby pogrzebu pary prezydenckiej w 2010 roku.

Ciała sprowadzono samolotem wojskowym i powitano z honorami wojskowymi na lotnisku Okęcie. Po wystawieniu w Pałacu Prezydenckim i pożegnaniu liturgicznym w katedrze św. Jana w Warszawie przewieziono je samolotem do Krakowa. Trumny pary prezydenckiej były nakryte flagami – prezydenta proporcem osobistym (zob. podrozdział: Symbole państwowe), a jego małżonki flagą państwową. Do udziału w pogrzebie państwowym w Krakowie zostały zaproszone notą dyplomatyczną delegacje zagraniczne najwyższego szczebla, których pierwotnie zgłoszono ponad 70 (zapowiedzieli się między innymi królowie Hiszpanii, Szwecji i Norwegii oraz prezydenci USA, Rosji i Francji). Zamknięcie przestrzeni powietrznej nad Europą ze względu na niebezpieczną chmurę pyłu wulkanicznego spowodowało, że ostatecznie przybyło ich około 20.

Uroczystości pogrzebowe otworzyła msza żałobna w krakowskim kościele Mariackim, koncelebrowana przez 60 biskupów, z udziałem delegacji zagranicznych. Głos zabrali marszałek Sejmu i przewodniczący NSZZ „Solidarność”, żegnając prezydenta w imieniu Narodu i związku, z którym zmarły połączył całą swoją

działalność polityczną. Po zakończeniu liturgii trumny – na lawetach armatnich ciągniętych przez samochody pancerne – przeprowadzono w kondukcje z Rynku ulicą Grodzką na Wawel. Kondukt otwierali koncelebrujące mszę duchowieństwo, kompania reprezentacyjna WP z orkiestrą i generalicją oraz kardynał arcybiskup krakowski z nuncjuszem apostolskim. Za trumną prezydenta dwaj żołnierze WP nieśli poduszki z jego insygniami, odznakami Orderu Orła Białego oraz Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski. Orszak za lawetami otwierała rodzina pary prezydenckiej i jej bliscy. Wieniec niosło przed nimi dwóch żołnierzy WP. Za wieńcem od narodu podążali przedstawiciele najwyższych władz państwowych, z marszałkiem Sejmu, jako pełniącym obowiązki głowy państwa, marszałkiem Senatu i prezesem Rady Ministrów na czele, dowódcy Wojska Polskiego i innych formacji mundurowych, władze Małopolski i Krakowa, bractwa kurkowego i uczelni krakowskich oraz przyjaciele i współpracownicy zmarłych.

Gdy kondukt przybył na Podzamcze, zabrzmiał Dzwon Zygmunta, a trumny ponieśli dalej na ramionach oficerowie WP, przez Bramę Herbową do katedry wawelskiej. Kardynał metropolita krakowski odprawił egzekwie przed ołtarzem koronacyjnym. Trumny zniesiono do krypty w otoczeniu tylko najbliższej rodziny. Złożeniu trumien do sarkofagu towarzyszyło 21 salw artyleryjskich oddanych spod wzgórza zamkowego przez baterię armat salutowych. Po zakończeniu uroczystości najbliższa rodzina prezydenta oraz marszałek Sejmu, premier i minister spraw zagranicznych przyjmowali kondolencje od szefów delegacji zagranicznych i ambasadorów reprezentujących pozostałe państwa.

Uroczystości pogrzebowe innych osób zasłużonych mogą zawierać elementy ceremoniału państwowego i wojskowego, które ustala się za każdym razem indywidualnie. Szczególny ceremoniał stosuje się w przypadku kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Warto zwrócić uwagę na zasadę przykrywania trumny flagą państwową. Zgodnie z polskim zwyczajem protokolarnym kolory flagi kładzie się nie w porządku heraldycznym, lecz nakrywając białą stronę serca. W przypadku wojskowych lub funkcjonariuszy innych służb mundurowych na trumnie przykrytej flagą można położyć nakrycie głowy (czapkę, hełm) oraz szablę lub kordzik, jeśli stosuje się je w umundurowaniu. To samo będzie dotyczyło szpady dyplomatycznej, którą otrzymują od ministra spraw zagranicznych rodziny zasłużonych członków służby zagranicznej. Broń biała składana na trumnie musi być na niej zamocowana czarną wstęgą. Zwyczaj polski nie zezwala na nakrywanie trumny spowitej flagą kwiatami. Po zakończeniu uroczystości żałobnej flagę składa się w trójkąt i przekazuje rodzinie zmarłego.

## 2.5. Organizacja uroczystości publicznej

Uroczystością publiczną są wszelkiego typu zgromadzenia społeczeństwa z udziałem przedstawicieli władz państwowych czy samorządowych w celu wspólnego uczczenia wydarzenia o dużym znaczeniu bądź to dla całego narodu, bądź dla społeczności lokalnej, grupy zawodowej czy korporacji. O publicznym charakterze przesądzają zarówno liczne uczestnictwo ludności i obecność władz, jak i sama ranga obchodzonego wydarzenia. Organizacja zgromadzenia może wymagać form ceremonialnych dostosowanych do jego specyfiki. W zależności od sytuacji mogą pochodzić z ceremoniału liturgicznego, wojskowego lub korporacyjnego. Na przykład na uroczyste otwarcie nowego budynku publicznego bardzo często zapraszany jest biskup, który dokonuje poświęcenia. Uroczystości upamiętniające wydarzenia historyczne, z przewidywanym składaniem wieńców pod pomnikiem, wymagają asysty wojskowej. Obchody świąt korporacyjnych, jak górnicza Barbórka, są oparte na wielowiekowym ceremoniale stworzonym przez bractwa i gwarectwa.

Organizatorzy uroczystości publicznej muszą określić jej cel, przygotować scenariusz oraz oprawę ceremonialną, wizualną i medialną, ustalić, jakie władze będą reprezentowane, stworzyć właściwe warunki bezpieczeństwa oraz wyznaczyć odpowiedzialnych za przygotowania i realizację. Na każdym etapie o powodzeniu przygotowań decyduje sprawna koordynacja prac. Dlatego zawsze należy wskazać instytucję lub komórkę organizacyjną odpowiadającą za całość i szczegóły scenariusza i wyznaczyć osobę prowadzącą – mistrza ceremonii, choć zbyt namaszczone brzmienie tego terminu skłania do używania innego: prowadzący, prezydent czy zapowiadający.

Protokół Dyplomatyczny może zostać zaangażowany w takie działania jedynie w razie uczestnictwa w uroczystości oficjalnych delegacji zagranicznych najwyższego szczebla rządowego lub akredytowanych w Polsce przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych. Jego obowiązkiem będzie wówczas zapewnienie im właściwej kolejności przedstawiania, zajmowania miejsc i zabierania głosu, przygotowanie flag państwowych oraz pomoc w tłumaczeniach. Program uroczystości publicznej często wymaga postępowania uczestników w sformowanym orszaku (na przykład złożenie wieńców pod pomnikiem, przejście na mszę świętą, uroczystości pogrzebowe, pochód w trakcie inauguracji roku akademickiego). Układ orszaku powinien być wcześniej ustalony przez organizatorów, aby można

było sprawnie go utworzyć, przestrzegając zasad precedencji. W pierwszych rzędach ustawiają się zwykle najważniejsi uczestnicy uroczystości – do pięciu osób w każdym. Jeśli przewiduje się nieparzystą liczbę osób, ich ustawienie będzie wyglądało następująco (według malejącej ważności od 1 do 5, czyli najważniejsza z nich pośrodku):

**5 – 3 – 1 – 2 – 4** ↑↑

Jeśli ranga najważniejszych uczestników albo szerokość przejścia będzie wymagała parzystej liczby osób w pierwszym rzędzie, jego układ będzie inny (najważniejsza osoba na prawym krańcu):

**4 – 3 – 2 – 1** ↑↑

Przedstawione zasady nie uwzględniają jednak obecności oficerów ochrony, która powinna być dyskretna, choć widoczna. Podczas składania wieńców jest wskazane, by najważniejsza osoba robiła to sama lub znajdowała się pośrodku rzędu, między asystą. Przykładowo, obcej osobistości składającej wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie towarzyszą po prawej stronie dowódca Garnizonu Warszawa, a po lewej dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ i szef Oddziału Protokołu MON.

Zgodnie z polskim zwyczajem przed składającym niosą wieniec oficerowie WP (w uroczystościach organizowanych przez lokalne władze samorządowe mogą to być harcerze lub funkcjonariusze straży miejskiej), składają go pod pomnikiem i oddalają się, gdy główna osobistość poprawia wstęgę przy kwiatkach i oddaje w milczeniu hołd. Ten zwyczaj wynika z formy stosowanego u nas wieńca, który jest pierścieniem roślinnym często o bardzo dużej średnicy, trudnym do niesienia dla jednej osoby. We Francji na przykład wiązanek stanowi mały stroik skomponowany z kwiatów i wstęg, więc składający niesie ją sam. Podobnie brytyjskim zwyczajem jest uczczenie pamięci poległych żołnierzy złożeniem samodzielnie niewielkiego wieńca z czerwonych maków (*Remembrance wreath*).

Oprawa ceremonialna uroczystości publicznej wymaga przede wszystkim ustalenia zasad uczestnictwa osobistości najwyższego szczebla – właściwej kolejności ich przybywania, powitania, zajmowania przygotowanych dla nich miejsc, czasem zabierania głosu. O tej kolejności decyduje precedencja (czyli ważność urzędu i czas jego sprawowania), która zostanie omówiona w następnym rozdziale. Protokół dyplomatyczny odnosi się wprawdzie do kontaktów z przedstawicielami państw obcych, jednak jego podstawowe reguły mogą mieć zastosowanie także w organizacji uroczystości krajowych.

Trzeba zatem przyjąć, że zaproszone osobistości przybywają na uroczystość w porządku rang, od najniższej do najwyższej (im wyższa ranga, tym późniejsze przybycie). Jest to porządek odwrotny do wysokości zajmowanego stanowiska, dlatego określa się go mianem odwróconego porządku protokolarnego (ang. *reverse protocol order*, franc. *ordre protocolaire inversé*). W konsekwencji najważniejszy gość pojawia się jako ostatni i najkrócej czeka na rozpoczęcie uroczystości, co jest oznaką poszanowania dla sprawowanego przezeń urzędu.

Przedstawiciel organizatorów powinien witać ważnych gości przy wejściu do budynku lub na teren, na którym ma się odbyć uroczystość, i prowadzić do przygotowanych miejsc. Ponieważ wiele takich osób może przybyć w tym samym czasie, wskazane jest oddelegowanie do towarzyszenia im kilku współpracowników organizacyjnych. Najważniejszego gościa oczekuje i usadza osobiście główny organizator lub zapraszający. Kiedy wprowadza go na salę, wszyscy zgromadzeni wstają na dowód szacunku i czekają, aż gość zajmie miejsce.

Miejsca wyznacza się w zależności od pozycji uczestników, ich udziału w organizacji uroczystości i przewidywanego zabierania głosu. Dla głównych organizatorów i mówców przeznaczony jest prostokątny stół prezydialny, ustawiony zazwyczaj na podium naprzeciw rzędów krzeseł zajętych przez publiczność. Zauważmy, że zasada pierwszeństwa prawej strony dla określenia ważności miejsca w prezydium oznacza kierunek prawej ręki osoby w nim zasiadającej, a więc ręki lewej dla publiczności. Główny organizator, przewodniczący obradom, zajmuje krzesło pośrodku, kolejne osoby – według porządku po jego prawej i lewej ręce, i następne po prawej ręce siedzącego po prawej i po lewej siedzącego po lewej. Jeśli do prezydium zaprasza się osobę zajmującą jedno z najwyższych stanowisk w państwie, przewodniczący obradom ustępuje jej swe centralne miejsce i zasiada po jej lewej ręce.

Często za prezydium lub mównicą ustawia się flagę państwową. Powinna znajdować się na prawo od przewodniczącego obrad lub mówcy. Pozostałych zaproszonych rozsadza się zwykle w pierwszych trzech rzędach przeznaczonych